Nr. 165. Dnia 27 Lipca 1871 r. Czwartek. Dnia 15 (27) Lipca 1871 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24)
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Dziś. Ś-tych Natalji M. i Kunegundy P.
Jutro: ŚŚ. Nazarjusza i Celsa MM.
Sobota: S-tej Marty Panny.
Niedziela: ŚŚ. Julitty M., S. Kunegundy.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 14.
Zachód „ „ 7 „ 58.

Długość dnia godzin 15 minut 44.
Ubyło „ „ — „ 59.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Poniedziałek: S-go Ignacego Lojoli W.
Wtorek: Ś-go Piotra w Okowach.
Sroda: *N. M. P. Anielskiej* i Ś-go Szczepana.
Czwartek: Znalezienie Ś-go Szczepana.

— Wczoraj, 14 (26) lipca, o godzinie $9\frac{1}{2}$ wieczorem, Najjaśniejszy Pan, wraz z Ich Cesarskiemi Wysokościami Wielkimi Książętami Włodzimierzem Aleksandrowiczem i Aleksym Aleksandrowiczem, raczył przybyć do Warszawy z zagranicy w pożądanem zdrowiu; Jego Cesarskiej Mości towarzyszyli Hrabia Namiestnik i zarządzający ministerstwem dróg komunikacji, którzy wyjechali byli poprzedniego dnia na spotkanie Najjaśniejszego Pana, oraz szef żandarmów, jenerał-adjutant hrabia P. A. Szuwałów, i inne osoby z orszaku.

Na stacji drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, Najjaśniejszego Pana powitali: Jego Wielko-książęca Wysokość Książę Jerzy Meklemburg-Strelicki, Minister Spraw Wewnętrznych, jenerałowie zagraniczni znajdujący się obecnie w Warszawie, pomocnik głównodowodzącego wojskami, naczelnik sztabu Okręgu Wojskowego Warszawskiego, naczelnik trzeciej dywizji piechoty gwardji, komendant warszawski, naczelnik Okręgu Żandarmskiego Warszawskiego, gubernator, oberpolicmajster, prezydent miasta i naczelnik Warszawskiego Zarządu Żandarmskiego. Tamże Jego Cesarska Mość raczył przyjmować wartę honorową od pułku Litewskiego Lejb-Gwardji, a znakomitsi obywatele miasta, dostąpili zaszczytu podania Najjaśniejszemu Panu chleba i soli.

Tłumy mieszkańców napełniały Aleję Jerozolimską, Nowy-Świat i Aleję Ujazdowską, i głośne okrzyki „hura" nieumilkały przez cały czas przejazdu Najdostojniejszego Podróżnego do pałacu Belwederskiego, gdzie Najjaśniejszy Pan raczył zająć mieszkanie. W chwili gdy Jego Cesarska Mość przejeżdżał koło Doliny Szwajcarskiej, świetnie uiluminowanej, orkiestra Bilsego, uszykowana w całym składzie na placu przed bramą, wykonała hymn: „Boże Cesarza chroń!"

Na głównym dziedzińcu pałacu Belwederskiego, Jego Cesarska Mość powitany został przez znajdujących się w Warszawie członków Rady Państwa, jenerałów i wyższych urzędnikow cywilnych. Najjaśniejszy Pan rozmawiał tu łaskawie z niektóremi z obecnych i raczył przyjąć wartę honorową od pułku ułanów lejb-gwardji Jego Cesarskiej Mości, która przeszła po przed Najjaśniejszym Panem marszem ceremonjalnym.

Aleja Jerozolimska, Nowy Świat i Aleja Ujazdowska, przez które przejeżdżał Najjaśniejszy Podróżny, jak również wszystkie inne ulice miasta, były świetnie uiluminowane; domy prywatne i rządowe przyozdobione były kobiercami i flagami. Szczególny efekt przedstawiała iluminacja w obozie pułku litewskiego lejb-gwardji, ratusza miejskiego i szkoły junkrów. (D. W.)

— W Orszaku Jego Cesarskiej Mości znajdują się: jenerał-adjutant hrabia Perowski; z Orszaku Jego Cesarskiej Mości jenerał-majorowie: Rylejew i Wojejkow, fligel-adjutanci: pułkownik Sołtykow, kapitan hrabia Adlerberg i lejb-medyk Carell. Przy Osobie Wielkiego Księcia Włodzimierza Alexandrowicza: z Orszaku Jego Cesarskiej Mości kontr-admirał Bock i kornet hrabia Szuwałow. Przy Osobie Wielkiego Księcia Aleksego Alexandrowicza: fligel-adjutant baron Schilling. (D. W.)

Ukaz do Rządzącego Senatu.

Troszcząc się o dalsze rozszerzenie działania ustaw sądowych z 20 listopada 1864 r. według stopniowania i miary odpowiedniej stanowi rzeczy w rozmaitych okolicach Cesarstwa, tudzież uznawszy za dobre projekta wypracowane z takiemi zamiary przez ministerjum sprawiedliwości, a roztrząśnięte przez radę państwa, Najmiłościwiej rozkazujemy: w ciągu roku 1871 przystąpić do wprowadzenia pokojowych instytucyi, sądowniczych, odrębnie od ogólnych, w guberniach Wileńskiej, Kowieńskiej, Grodzieńskiej, Kiowskiej: Wołyńskiej, Podolskiej, Mińskiej, Witebskiej i Mohylewskiej, zachowując przytem następujące przepisy:

1. Pokojowe instytucje sądownicze otwierają się w tych guberniach na ścisłej podstawie ustaw sądowych 20 listopada 1864 i uchwały 19 października 1865 r. o wprowadzeniu tych ustaw w wykonanie, z zastosowaniem także czasowych dla wspomnionych gubernji przepisów, aż do czasu wprowadzenia zatwierdzonych przez Nas instytucji ziemiańskich. 2. Czas wprowadzenia w wykonanie pokojowych instytucyi sądowniczych w każdej gubernji oznacza się przez ministra sprawiedliwości, po porozumieniu się z ministrami spraw wewnętrznych i skarbu. 3. Po wprowadzeniu pokojowych instytucji sądowniczych w gubernji, sprawy prowadzone w sądach pierwszego stopnia rozdzielają się i kończą na ścisłej zasadzie zatwierdzonej przez Nas w d. 10 marca 1869 r. opinji rady państwa o porządku załatwienia spraw byłych instytucji sądowniczych. Następnie sądy pierwszego stopnia ulegają zupełnemu zwinięciu w przeciągu trzech miesięcy według uznania ministra sprawiedliwości. 4. Po otwarciu pokojowych instytucji sądowniczych w gubernji, izby sądu kryminalnego i cywilnego, gdzie dotąd jeszcze istnieją po osobno, łączą się w jedną izbę sądu kryminalnego i cywilnego. Odtąd wszystkie sprawy wyjęte z pod kompetencji sędziów pokoju, rozpoczynają się bezpośrednio w izbach sądu kryminalnego i cywilnego, w których prowadzą się podług przepisów wyłuszczonych w zatwierdzonej przez nas opinji rady państwa 11 października 1865 r., tudzież w postanowieniach uzupełniających tę uchwałę. 5. We względzie pokojowych instytucji sądowniczych, dla wykonywania obowiązków, które ustawy sądowe wkładają na towarzyszów prokuratora sądu okręgowego, ustanawiają się tymczasowo towarzysze prokuratora gubernialnego, zostający w zależności od tego ostatniego. Podług jego wskazówek ci towarzysze sprawują też wszystkie nieuchylone obowiązki strapczych gubernialnych i powiatowych, których posady znoszą się. 6. Prawa i obowiązki, które ze względu na pokojowe instytucje sądownicze z mocy ustaw 20 listopada 1864 roku, należą do izb sądowych, wkładają się na istniejące izby sądowe według tymczasowego rozdziału gubernji pomiędzy izby, którego ułożenie i zmienianie w miarę otwierania nowych izb pozostawia się ministrowi sprawiedliwości. 7. Wysokość płacy, liczba i klassy posad prezydujących, towarzyszów prezydujących i członków połączonych izb sądu kryminalnego i cywilnego, oraz prokuratorów gubernialnych i ich towarzyszy, oznaczają się zgodnie z załączonym tutaj rozkładem. W tymże rozkładzie oznaczono summę ogólną, asygnowaną na utrzymanie komissarzy zostających przy izbach sądowych. 8. Spory o kompetencję między sędziami pokoju i sędziami śledczymi rozstrzygają połączone izby na osobnem posiedzeniu, w którem pod przewodnictwem prezydującego lub towarzysza prezydującego połączonej izby, biorą udział dwaj członkowie sądu tej izby, prezydujący miejscowego zjazdu pokoju i jeden z sędziów pokoju miasta gubernialnego. 9. Po otwarciu pokojowych instytucji sądowniczych w gubernji, zastosowują się poniższe artykuły Najwyżej zatwierdzonych dnia 16 stycznia 1868 roku czasowych przepisów co do przebiegu spraw granicznych w guberniach, gdzie wprowadzono w wykonanie ustawy sądowe: oddz. I art. 1—6 i 10—12, oddz. II art. 11 i oddz. IV art. 1 i 4. Gubernialne urzędy mappograficzne tworzą się na zasadzie załączonego do powyższych przepisów etatu tymczasowego.

Rządzący senat nie omieszka dla wykonania tego uczynić stosowne rozporządzenie.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

ALEXANDER.

Baden-Baden,
23 czerwca (5 lipca) 1871 r. (Gon. Urzęd.)

— Przyjechali do Warszawy: Minister Spraw Wewnętrznych Jenerał-Adjutant Timaszew, z St.-Petersburga; Główny Naczelnik kraju Północno-Zachodniego Jenerał-Adjutant Potapow z Wilny; Feldmarszałek Porucznik Wojsk Austrjackich baron Eedelshejm-Giulaj z zagranicy; Wojsk Pruskich: Jenerał-Lejtnant Pape i Pułkownicy: hrabia Greben i Ceiner, z zagranicy; Rzeczywisty Radca Tajny: Funduklej z Wiednia; Fligel-Adjutanci: hrabia Orłow-Dawydow, Tuczkow i Bezak z zagranicy; Szambelani, Kossecki ze wsi Grabowa i hrabia Aleksandrowicz z Konstantynowa. (Gaz. Polic.)

—*d*— Mamy w tej chwili w Warszawie pięć teatrów ogródkowych, z tych cztery polskie, a jeden niemiecki, w których przedstawienia odbywają się prawie codziennie, z wyjątkiem tylko dni bardzo niepogodnych.

O znaczeniu tych widowisk pod względem cywilizacyjnym i moralnym mówić na teraz nie mamy zamiaru. Idzie nam w tej chwili o przyjrzenie się danym statystycznym, wykazującym w liczbach udział publiczności naszej w tego rodzaju zabawie i o wyprowadzenie ztąd wniosków.

Teatra ogródkowe otrzymały, jak wiadomo, od Warszawskiej Dyrekcji teatrów w roku bieżącym po raz pierwszy pozwolenie grywania sztuk wszelkiego rodzaju, w terminie od dnia 13go czerwca do 13go września, czyli w ciągu trzech miesięcy.

Otóż dane statystyczne za czas pierwszego miesiąca trwania tych widowisk, takie przedstawiają:

w Alhambrze	było	osób	15,398	doch.	wyn.	rs. 1,981	kop.	38
w Alkazarze	„	„	11,409	„	„	„ 1,462	„	8
w Eldorado	„	„	16,916	„	„	„ 3,370	„	41
w Grenadzie	„	„	5,229	„	„	„ 653	„	28
w Tivoli	„	„	22,239	„	„	„ 5,916	„	33
razem		osób	71,191	„	„	rs. 13,383	kop.	48

Porównajmy powyżej otrzymane ostateczne wypadki z odpowiedniemi liczbami z teatrów warszawskich wielkiego i letniego, w nich tylko bowiem obecnie dawane są przedstawienia.

Otóż znajdowało się w nich osób 17,389, a dochód otrzymany stąd wynosi rsr. 14,060.

W ogóle zatem na przedstawieniach wszystkich w Warszawie istniejących teatrów i teatrzyków, znajdowało się w ciągu miesiąca osób 88,580 i te zapłaciły za bilety wejściu rs. 27,444.

Jeśli zważymy, że w kontroli ilości osób nie możebną jest ścisłość co do jednej osoby, wypadnie, że jako istotną ilość osób, które w ciągu pierwszego miesiąca istnienia teatrów ogródkowych od 13 czerwca do 13 lipca, były w nich lub w teatrach: wielkim i letnim, można przyjąć liczbę 90,000.

Liczba ta nieoznacza bynajmniej ilości osób uczęszczających do teatrów; wielu bowiem zwolenników sceny bywa codziennie w którym z teatrów, inni zaś po parę razy w tygodniu je odwiedzają.

Zdaje się, że licząc bardzo ostrożnie, można przyjąć, iż przeciętnie każda z osób chodzących do teatrów bywa 5 razy na miesiąc, wypada więc, że z 264,000 mieszkańców Warszawy, 18,000 uczęszczało w lecie do teatrów.

Przyjrzyjmy się teraz liczbom widzów na widowiskach samych tylko teatrów warszawskich.

Otóż według „Pamiętnika T. W." wydanego przez p. Goślickiego za r. 1870, w roku tym na 516 danych przedstawieniach, znajdowało się osób 282,044, zatem miesięcznie bywało po 23,500 osób. Licząc, że każdy z widzów przeciętnie był nie 5 razy, jak li-

czymy, dla upłynionego miesiąca, ale tylko 2 razy na miesiąc, wypadnie, że liczba osób odwiedzających teatr wynosiła niespełna 12,000.

Otóż przyszliśmy do wniosku, że obecnie liczba zwolenników teatru zwiększyła się w stosunku 2 do 3, bo z 12,000 przeszłorocznych wzrosła obecnie do 18,000.

Zarzuci nam może kto, że wnioski nasze opieramy na dowolnych przypuszczeniach, w takim razie za dowód ich prawdziwości niechaj posłuży liczba wzięta brutto, mianowicie owe 90,000 osób, które w roku bieżącym w ciągu jednego tylko miesiąca odwiedzały teatra. Jeśli tak potrwa przez następne dwa miesiące, to liczba widzów na widowiskach teatralnych w ciągu lata wyrówna liczbie widzów całorocznej z lat poprzednich.

O zamiłowaniu warszawian w przedstawieniach scenicznych, świadczą zatem najlepiej same liczby, wskazując przytem, że zamiłowanie to wzrasta coraz bardziej, rozszerzając stopniowo wśród warstw ludności, której teatr był nieznaną zabawą, i która szukała dotychczas gdzieindziej rozrywki.

Liczby przez nas zebrane i przytoczone powyżej, przekonywają jeszcze o jednej okoliczności, mianowicie, że chociaż naprzykład samo Tivoli miało w ciągu miesiąca więcej widzów niż teatr wielki i letni, razem wzięte, to jednakże teatrą rządowe nie powinny widzieć w teatrach ogródkowych współzawodników, ale uważać je raczej za zakłady przygotowujące i wyrabiające na pozostałe 9 miesięcy roku zapas nowych zupełnie zwolenników sceny, tak że można być pewnym, iż liczba widzów w teatrach wielkim i rozmaitości w roku bieżącym przewyższy liczby z lat ubiegłych.

Dodać wreszcie wypada, że przy obecnym rozciągającym się do wszelkiego rodzaju widowisk, obowiązku płacenia teatrom warszawskim szóstej części dochodu brutto ze sprzedaży biletów, summy wpływające do kasy teatralnej znacznie się przyczyniają do zwiększenia dochodów teatralnych, i tak naprzykład za czas od 13 czerwca do 13 lipca r. b., wynosiły ze wszystkich pięciu teatrów ogródkowych rs. 2,230, to jest blisko ⅓ część dochodu z przedstawień w teatrach wielkim i letnim za tenże czas.

Wiadomości miejscowe.

Dyrekcja Dróg Żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że z powodu odpustu w dzień Wniebowzięcia, to jest 3 (15) sierpnia r. b. w Częstochowie przypadającego, wyprawiony będzie z Warszawy, Włocławka, Kutna, Łowicza, Skierniewic i Piotrkowa pociąg nadzwyczajny passażerski do Częstochowy, z powozami klassy II, III i IV za opłatą zniżoną, czyli z powrotem bezpłatnym.

Pociąg ten w przeddzień rzeczonego odpustu, to jest w poniedziałek 2 (14) sierpnia r. b. wyjdzie z Warszawy o godzinie 7 minucie 20, z Włocławka o godz. 3 min. 22, z Kutna o godz. 5 min. 1, z Łowicza o godz. 6 min. 34, ze Skierniewic o godzinie 9 min. 43 z rana, a z Piotrkowa o godzinie 12 min. 59 z południa.

Z powrotem odejdzie z Częstochowy w dniu 4 (16) Sierpnia r. b., to jest we środę o godzinie 11 min. 25 z rana.

Opłata od jednej osoby tam i z powrotem wynosi:

Z Warszawy: w klassie II rsr. 4 kop. 50; w klassie III rsr. 3; w klassie IV rsr. 2.

Z Włocławka: w klassie II rsr. 5 kop. 70; w klassie III rsr. 3 kop. 50; w klassie IV rsr. 2 kop. 30.

Z Kutna: w klassie II rsr. 4 kop. 60, w klassie III rsr. 2 kop. 80; w klassie IV rsr. 1 kop. 90.

Z Łowicza: w klassie II rsr. 3 kop. 70; w klassie III rsr. 2 kop. 30; w klassie IV rsr. 1 kop. 50.

Z Skierniewic: w klassie II rsr. 3 kop. 30; w klassie III rsr. 2; w klassie IV rsr. 1 kop. 35.

Z Piotrkowa: w klassie II rsr. 1 kop. 80; w klassie III rsr. 1 kop. 10; w klassie IV kop. 70.

Bilety wykupione ważne są tylko na tenże pociąg nadzwyczajny, do którego osoby z innych stacji pośrednich zabierane nie będą.

Sprzedaż biletów odbywać się będzie w Warszawie w sali passażerskiej klassy IV i rozpocznie się w Niedzielę dnia 1 (13) Sierpnia od godziny 5-tej do 8 po południu, oraz w poniedziałek dnia 2 (14) Sierpnia od godziny 6 do 7 min. 15 z rana.

Na stacjach: Skierniewice, Piotrków, Łowicz, Kutno i Włocławek, bilety na pociąg pomieniony sprzedawane będą wyłącznie tylko w przeddzień wyjścia tegoż pociągu, to jest: w Niedzielę 1 (13) Sierpnia r. b. do godziny 9-tej wieczorem, w dniu zaś odejścia pociągu, sprzedaż biletów miejsca mieć nie będzie.

Pakunki przyjmowane będą do ekspedycji w dniu odejścia pociągu, za opłatą podług taryfy uiścić się mającą. Warszawa dnia 12 (24) Lipca 1871 r.

(1—2) — 6208 —

Dyrekcja Dróg Żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do powszechnej wiadomości, że od dnia włącznie 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. do pociągów kurjerskich, z Ząbkowic do Granicy o godzinie 4-tej minucie 13 rano i w odwrotnym kierunku z Granicy do Ząbkowic o godzinie 11-tej w nocy wychodzących na tejże przestrzeni dodawane będą powozy III-ej i IV-ej klassy. w Warszawie 14 (26) Lipca 1871 r.

(1—2) — 6207 —

= *Zarząd głównego domu schronienia ubogich i sierot starozakonnych w Warszawie*, podaje do wiadomości, że z dniem 1/13 kwietnia r. b. było w zakładzie osób 76, od tego czasu po koniec czerwca t. r. przybyło 49, ubyło 43, pozostało przeto na kwartał III-ci r. b. osób 82. — Dzienna przecięciowa liczba ludności stałej w zakładzie wynosiła 81. Do ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie 55, razem główny dom schronienia udzielił opieki przecięciowo dziennie 136 osobom. Oprócz tego z powodu ograniczenia etatowego 21 osób zakwalifikowanych przez tutejszy zarząd gminy starozakonnych do przyjęcia oczekuje z kolei wakansu w zakładzie. W powyższym okresie czasu otrzymano na rzecz domu schronienia z różnych ofiar kwotę rs. 358 kop. 62, oraz na ochronę rs. 91. Za powyższe ofiary zarząd zakładu oświadcza Szanownym Dobroczyńcom uprzejme swe podziękowanie imieniem starców i sierot instytutu.

= Wczorajszy stan powietrza był niezwykle dżdżysty. Zrana deszcz, przed samem południem pogoda, po niej znowu deszcz i tak naprzemian. Deszcz w ciągu dnia padał 7 razy, a w przerwach jaśniało słońce wśród zupełnie czystego nieba. Sprawki to zachodniego wiatru, który wiał wczoraj z dość wielką szybkością napędzając deszczonośne chmury co chwila nad miastem.

= Niektórzy tutejsi młodzi kompozytorowie zabrali się już do pisania utworów na konkurs Towarzystwa Muzycznego.

= Panna Miller-Czechowska po wykonaniu „Żydówki" wystąpi podobno w „Normie." Widocznie śpiewaczka ta zbawienny wpływ wywiera na naszą operę, która po długim spoczynku wzięła się z zapałem do pracy.

= Pan Rapacki wystąpi jutro w „Safandułach."

= Próby z „Życia Paryzkiego" odbywają się codziennie. Opera ta bowiem w nader krótkim czasie ma być wystawiona.

= Często się zdarza widzieć nawet poważnych mężczyzn rzucających na trotuary niedopalone kawałki cygar lub papierosów. Kilka smutnych wypadków, które z tego powodu miały miejsce u nas i za granicą, powinny skłonić tych panów do ostrożniejszego obchodzenia się z ogniem.

= Dnia 6 czerwca, we wsi Czyżówka, powiecie Radomskim, u włościanina Błażeja Czyżyka od zostawionej w izbie zapalonej świecy przy umarłem dziecku, powstał pożar, skutkiem którego zgorzał dom i szopa. Straty wynoszą przeszło 750 rs. Zwłoki dziecka wyniesiono z płonącej się izby.

= Dnia 18 czerwca, we wsi Sosnowicach, powiecie Radomskim, spłonął dom mieszkalny, karczma i szopa, przytem spaliło się 11 sztuk bydła. Straty wynoszą około tysiąc rubli.

= Pewien Amerykanin poleca następującą nową metodę zbierania śmietany z mleka: Wpuszcza się stosownego kształtu sito z gazy w miskę z mlekiem, tak, że wierzchnia warstwa mleka jeszcze pół cala sięga ponad sito. Po utworzeniu się śmietany, sito razem z nią się wyjmuje.

= Od 13 października w Kaliszu stanie już 250 latarń gazowych w miejsce dziewięćdziesięciu kilku olejnych, które dotychczas oświecały miasto. Kompania gazowa kaliska produkować będzie gaz w cenie rsr. 3 za każde 1000 stóp kubicznych angielskich. Cena ta ma się obniżać co lat 5, a nawet i wcześniej, jeśli Kalisz uzyska komunikację kolejową, co rozumie się wpłynie na obniżenie ceny węgla kamiennego, z którego gaz otrzymują. Roboty około wykończenia głównego rezerwoaru i budynków fabrycznych energicznie są prowadzone. Rury mające gaz rozprowadzać już są zwiezione.

= Za dowód do jakiego stopnia dochodzi zapał publiczności ogródkowej do sztuki posłużyć może następujące zdarzenie. Przed niedawnym czasem na przedstawieniu w Alhambrze jakiś spektator konsumujący pół porcji pieczeni po za obrębem barjery, okalającej krzesła, tak silnym entuzjazmem został przejęty na widok gry jednego z aktorów, że trzonkiem widelca zagrzmocił bravo w talerz. Spostrzegłszy to posługująca dziewczyna krzyknęła.

— Panie! co pan robisz? stłuczesz pan talerz!

— Nie psuj mi zapału głupia dziewczyno i ruszaj ztąd, kiedy się nie znasz na sztuce!— odrzekł amator ogródkowy.

To nam przypomina jednego również ogródkowego spektatora! który pod wpływem uwielbienia dla akcji aktorów, bił oklaski gotowaną kiełbasą po twarzy swego kolegi.

— Wojciech Świderski, subjekt sztuki drukarskiej, który w dniu 12 (24) b. m., w domu pod Nr 20 na Starem-Mieście spadł ze schodów, o czem zamieszczone było w Kurjerze Warszawskim Nr 163, w dniu onegdajszym w szpitalu S-go Ducha zmarł.—O wypadku tym zawiadomiono Sąd właściwy. (Gaz. Polic).

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze Letnim 851; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 140; ogrodzie Eldorado 270; w ogrodzie Alkazarze 165

— W d. onegdajszym pochowano na cment. prawosławnym ciał zmarłych męż.—, kobiet—, dzieci—; na cmentarzu katolickim mężczyzn 5, kobiet 3, dzieci 8; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn—, kobiet—, dzieci—; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn 1, kobiet 1.

— W dniu onegdajszym przyjechało do Warszawy osób 312, wyjechało zaś 289. (G. Polic.)

✝ Za duszę ś. p. Tekli z Wołowskich **Wołowskiej**, odbędzie się jutro, t. j. w piątek, o godz: 10tej z rana Msza Święta w kościele Śgo Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej. —6210—

✝ W piątek, 28go b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Cecylji z Lisowskich **Mattel**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo i poświęcenie pomnika w kościele powązkowskim o godzinie 11tej z rana, na które pozostały mąż, zaprasza Krewnych i Przyjaciół. —6200—

✝ Kazimierz **Bissen** vel **Bizenowicz**, Obywatel m. Warszawy, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 75, w dniu 25 b. m., o godz: 5 rano, po długich cierpieniach życie zakończył. Pozostała w nieutulonym smutku żona wraz z synem i córkami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok w dniu 29 b. m., t. j. w sobotę, o godzinie 6tej po południu, z kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —6194—

✝ Ś. p. Weronika-Karolina z Hellmanów **Baum**, po krótkiej a ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 32, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostały mąż z 4-m małoletnich dzieci, z bratem i siostrą, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 28 b. m., o godz: 4tej po południu, z kaplicy szpitala ewangelickiego, przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —6229—

— Przyjaciołom, Kolegom i Członkom Archikonfraterni literackiej, którzy raczyli w dniu wczorajszym oddać ostatnią przysługę chrześcijańską ś. p. bratu memu **Franciszkowi Kłudkowskiemu** przy wyprowadzeniu zwłok tegoż na cmentarz Powązkowski, a w szczególności Artystom Teatrów Warszawskich, za wykonane nad grobem pienia religijne Nideckiego i innych, składam najserdeczniejsze podziękowanie w przekonaniu, że wszyscy w własnem sercu za okazaną usługę nagrodę znajdą. — 6223 —

— W imieniu mojem, nieobecnych synów i rodziny ś. p. męża mojego Pawła **Rylskiego**, składam najszczersze podziękowanie tym wszystkim, którzy raczyli uczcić pamięć zmarłego, odprowadzając w dniu wczorajszym jego zwłoki do miejsca wiecznego spoczynku.— Teofila *Rylska*. —6220—

∞ Wczoraj o godzinie 7-mej wieczorem w kościele Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, pobłogosławionym został związek małżeński przez JX. Grabowskiego wikarjusza miejscowego, zawarty między p. Leopoldem **Chojnowskim**, urzędnikiem Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej,— a panną Anną **Kwilecką**.

— *Łowicz 21 lipca.* Wspominając w Nrze 119 „Kurjera Warszawskiego" o ruchu umysłowym w Łowiczu, nadmieniłem o księgarni, która w każdym razie odpowiada wymaganiom ludności tutejszej. Z danych jakie wynotowałem u właściciela tejże, pokazuje się, że w czasie od 13 kwietnia r. z. do 1 lipca r. b., zakupiono książek rozmaitej treści, pomiędzy temi najwięcej religijnej, w ogóle za rs. 825 kop. 61; wliczając w to rabat za sprzedaż przynajmniej ⅓, summa jak na Łowicz spora wypadnie. Przytem pomiędzy zbiorem książek jakie tam znajdujemy, jest wiele najświeższych wydań, między innemi są do sprzedania: Encyklopedya S. Orgelbranda oprawna, komplet za rs. 40; Pamiętnik Religijno-Moralny, komplet za rs 2 kop. 75; Biblioteka Warszawska; Słownik Lindego; dobór książek do nabożeństwa i dziecinnych, i t. p. Oprócz tego właściciel księgarni, zaopatruje nas w pisma peryodyczne i gazety, przyjmując u siebie prenumeratę na takowe, liczba prenumeratorów wynosi: Kurjera Warszawskiego sztuk 7, Codziennego 2, Gazety Polskiej 1, Warszawskiej 4, Handlowej 1, Rolniczej 2, Dziennika Warszawskiego 4, Tygodnika Romansów 8, Kłosów 9, Dzieł Korzeniowskiego 14, Tygodnika Illustrowanego 4, Mód 2, Bluszczu 10, Muchy 1, Wędrowca 2, Kroniki

Rodzinnej 1, Przyjaciela dzieci 3, Muzeum sztuk 2, Opiekuna domowego 1, Kliniki bez dodatku 1, Kladeradatscha 2, Bazaru 1, Wojny z 1870 roku 8; dodawszy do tego prenumeratorów którzy za pośrednictwem poczty zamawiają pisma, rezultat dosyć chlubny wypadnie na Łowicz, dowodem więc że i miasto nasze niepośledni zajmuje miejsce w dziedzinie umysłowej.

Słychać o założeniu w Łowiczu „Banku prywatnego“, opartego na akcjach. Myśl tę podjął jeden z tutejszych przemysłowców, ale do urzeczywistnienia jej, jeszcze daleko. U nas niestety, żadna zabawa mająca cel dobroczynny, lub inny projekt, nie może przyjść do skutku. Całe miasto podzielone jest na koterye które żyją z sobą na dyplomatycznej stopie, wytwarzając w swych kółkach, każda co innego, i zawsze wszystko kończy sie na niczem. Założono tu także agenturę „Imperial“ lecz i ta doznaje niepowodzenia.

Nie od rzeczy będzie nadmienić o restauracjach—Gastronomia u nas w wielkiem jest zaniedbaniu, dowodem tego, że wszystkie jadalnie każą sobie płacić sowicie, ale należytej obsługi niema; podawane potrawy trącą zabytkiem dni poprzednich! Życzymy więc świeżo otwartemu Handlowi Win, aby na nowem miejscu, nie zapatrywał się na drugich, ale postarał się dogodzić słusznym żądaniom mieszkańców, a źle nie wyjdzie na tem.

Urodzaje w okolicach Łowicza wróżą dobry sprzęt, potrzeba tylko jeszcze z tydzień stałej pogody, a jużbyśmy zaczęli żniwa. Buraki w tym roku są daleko lichsze niż w przeszłym, przyczyniły się do tego długotrwające zimna i deszcze, które w ostatnich czasach codziennie prawie przechodzą; ziemniaki nowe już pojawiły się na targach.

Wczoraj silna burza z gradem wielkości laskowego orzecha, chwilowo nawiedziła Łowicz; rezultatem jej są mało znaczące szkody; dowiadujemy się od mieszkańców okolicy iż tamże grad daleko większe szkody zrządził, szczególniej we wsi Boczki, gdzie żyto wiele ucierpiało, w skutek tego dziś powietrze znacznie oziębiło się i cały dzień gwałtowny wicher z deszczem wieje.—*K.*

— Powiadają, pisze „Gołos“, że do władz wyższych złożony został projekt ustawy mającego się założyć w Petersburgu Towarzystwa do ubezpieczenia towarów i ciężarów, przesyłanych na statkach morskich i rzecznych. Taż gazeta donosi, że w wyższych sferach rządowych otrzymano od rządu austrjackiego propozycję o urządzeniu stałej pocztowej kommunikacji pomiędzy Bukowiną a gub. Podolską, a to od Okopy do Kamieńca Podolskiego.

— „Gołos“ dowiaduje się, że z summ ministerstwa wojny, assygnowano szpitalowi wojennemu Mikołajewskiemu rs. 42,000, na wzniesienie, w tym roku jeszcze gmachu na 50 łóżek, dla leczenia aresztantów.

— Włościanin gub. Wiatskiej p. Sienników, pisze „Gołos,“ ofiarował towarzystwu opieki nad rannymi i chorymi wojskowymi broszurę p. n. „Puszka dla dobra chorych i ranionych wojskowych.“ Celem broszury jest oznajomienie ludu z zasadami Towarzystwa, o którego działalności a nawet istnieniu bardzo mało jest wiadomem. Towarzystwo oświadczając swą wdzięczność p. Siennikowowi, postanowiło odbić broszurę w liczbie od 20—30 tysięcy egzemplarzy.

— „Birż. Wied.“ z różnych gazet dowiaduje się, że burza z dnia 16 do 20 czerwca, począwszy od Częstochowy i Warszawy, szła przez Lublin, Orany, gub Wileńską, Wilno, południową część gub. Pskowskiej, przez gubernję Twerską, Włodzimierską i Niżegorodzką, wszędzie zrządzając mniej więcej dotkliwe szkody, a w niektórych miejscach straszne zniszczenie.

Podczas tej burzy dnia 20 czerwca o godzinie 5-ej po południu wszczął się straszny pożar w Słobodzie Kunawinnoj, położonej w bliskości Niżnego Nowgorodu, spłonęło więcej niż 200 domów, na summę nie mniejszą od 500,000 rs.

Przegląd Polityczny.

Telegraf podał już dokładniejsze szczegóły o mowie Thiersa na sobotniem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego **francuzkiego** wypowiedzianej z powodu petycji biskupów. Thiers niechce wojny z Włochami które stały się silnem mocarstwem europejskiem; z drugiej strony jednak utrzymuje on że Francja ma obowiązki względem papieża. Nie zaprasza ojca świętego do Francji, oświadcza jednak że Francja stoi dla niego otworem; nie pisał zresztą żadnego listu i żadnej rady nie udzielał. Z drugiej strony konkordat wymaga aby papież był niezależnym. Nareszcie Thiers wpada w dziwną sprzeczność, wyrzeka się skompromitowania interesów i polityki swego kraju, lecz uczyni wszystko co będzie można dla zabezpieczenia i utrzymania niezależności papieża. Jak dalece może zajść ta gotowość uczynienia wszystkiego co będzie można, bez ewentualnego skompromitowania interesów i polityki Francji, w tem właśnie leży zagadka, nierozwiązana przez Thiersa w jego długiej mowie, która nie potrafi zadowolnić spokojnie i bez uprzedzenia myślących polityków.

Wszystko zresztą co Thiers powiedział o obowiązkach Francji względem Kurji, jest tylko po prostu ustępstwem uczynionem przez zręcznego mówcę silnemu prądowi ultramontańskiemu w kraju i w Zgromadzeniu Narodowem. Oświadczywszy że polityka francuzka musi być pokojową i że nic się takiego stać nie powinno coby silnego sąsiada zniechęcić mogło, naczelnik władzy wykonawczej musiał też dać dobre słowo pewnej części Zgromadzenia narodowego, wystawiając niezależność papieża jako interes Francji. Ze wszystkiego jednak co Thiers wyrzekł nie podobna wnosić, aby rękojmię niezależności papieża widział w przywróceniu jego władzy świeckiej. Thiers pod tą niezależnością rozumiał raczej prawo o rękojmiach ogłoszone przez rząd włoski w celu uregulowania stosunków papieża; w takim razie zadaniem polityki francuzkiej byłoby bronienie na tym gruncie niezależności papieża. Zdawałoby się nawet, że Thiers, ofiarując papieżowi ewentualnie Francję za przytułek, w korzystaniu z tego schronienia widziałby naruszenie zależności ojca świętego. Tekst mowy Thiersa pokaże, czy to tymczasowe jej tłomaczenie, jest dokładnem, ale okoliczność, że Gambettę zadowoliły poglądy Thiersa dowodzi, że oświadczenie naczelnika władzy wykonawczej nie zawiera w sobie żadnych zachcianek restauracji tronu papiezkiego.

Po wysłuchaniu mowy Thiersa, Zgromadzenie znalazło się w obec dwóch wniosków: jeden domagał się prostego przejścia do porządku dziennego, drugi odesłania petycji do ministerjnm spraw wewnętrznych. Drugi wniosek odniósł zwycięztwo, jest on właściwie odrzuceniem popieranej przez Thiersa polityki, chociaż nie ulega wątpliwości, że dopóki tylko Thiers jest na czele władzy wykonawczej, przesłanie petycji do ministerjum spraw zagranicznych niema prawie żadnego praktycznego znaczenia. Można także powątpiewać czy w Watykanie, gdzie zapewne spodziewano się zupełnie czego innego, uchwała Zgromadzenia Narodowego przyjętą została z zadowoleniem. Gdyby Juljusz Favre nie był ministrem spraw wewnętrzn. Zgromadzenie narodowe przeszłoby może do prostego porządku dziennego, ale Juljusz Favre stał się najniepopularniejszą osobistością we Francji i nikt mu nie może darować jego postępowania od 4-go września Większość Zgromadzenia żądna upadku tego ministra, nie szczędzi nic aby ten upadek przyspieszyć. Przekazać mu petycję za władzą papiezką, jestto żądać zerwania z całą jego przeszłością polityczną. Taki zapewne jest początek pogłoski o dymisji Juljusza Favra. Czy jednak pozostanie on na swem stanowisku, czy też inna mniej antypatyczna osobistość, obejmie po nim kierunek spraw zagranicznych, papież nic na tem zyskać nie może. Przy dzisiejszym stanie rzeczy, Francja skazana jest na pokojowe zachowanie się, które jedynie tylko pozwoli jej zająć się wewnętrznemi sprawami.

Wybory municypalne w Paryżu już się odbyły. Według pierwszego telegramu zawiadamiającego o ich rezultacie, na trzydzieści nominacji, dwadzieścia cztery wypadło na korzyść republikanów konserwatystów sześć na republikanów umiarkowanych i radykalnych.

Zanim będzie można wnosić cokolwiek z tych informacji, należałoby pierwej wiedzieć nazwiska wybranych, bo sztandary republikanizmu „zachowawczego“ i „umiarkowanego“ pokrywać mogą najróżniejsze odcienia opińji. W niektórych okręgach głosy muszą być bardzo podzielone, okazała się bowiem potrzeba dokonania jeszcze czterdziestu dziewięciu balotowań.

Uroczyste nabożeństwo w kościele Notre Dame za arcybiskupa Darboy, dało sposobność do zaznaczenia faktów nader charakterystycznych. Między innemi korporacjami zjawił się w katedrze sąd kasacyjny w komplecie, ze sławnym Devienne na czele, który dotąd piastuje najwyższą godność we francuzkiej magistraturze (pierwszego prezesa sądu kasacyjnego). Wiadomo wszystkim z papierów znalezionych w Tuilerjach, jaką rolę odgrywał Devienne w stosunkach byłego cesarza. do Małgorzaty Bellanger. Powszechnie sądzono, że po ogłoszeniu tych kompromitujących dokumentów, p. Devienne stał się niemożliwym na czele magistratury francuzkiej. Rzeczywistość zadała kłamstwo wszystkim przypuszczeniom.

Drugą osobliwością jest mianowanie na prezesa komisji rozpatrującej wypadki 4go września, p. markiza Talhoüet'a jednego z ostatnich ministrów cesarstwa i promotora tak nieszczęśliwej dla Francji wojny. I tak dziwnym zbiegiem okoliczności, ludzie cesarstwa będą sędziami ludzi 4-go września, zamiast sami figurować na ławach oskarżonych za klęski, na które kraj naradzili. Thaloüet jak wiadomo utrzymywał że czytał depeszę Bismarcka obrażającą Benedettego na której opierając się ówczesne ciało prawodawcze wypowiedziało wojnę. Depesza jak się później okazało, nie istniała wcale, a Thaloüet zasiada w sądzie przeciwko tym którzy obalili cesarstwo.

Nominacji Mgr. Guiberta nie ogłosił jeszcze „Journal officiel“, wszyscy jednakże lada chwila jej się spodziewają. M-gr Guibert, będąc już w podeszłych latach, niechętnie opuszcza arcybiskupstwo w Tours, a na naleganie rządu (jak utrzymuje „Union“) zdecydował się, rozstrzygnięcie tej wątpliwości pozostawić papieżowi. Odpowiedź z Rzymu jeszcze nienadeszła, powszechne jest jednak mniemanie, że ojciec święty będzie nakłaniał arcybiskupa z Tours, do przyjęcia nowego stanowiska.

„Patrie“ donosi, że od przyszłego roku, w wojskowem ukształceniu we Francji, zajdą znaczne polepszenia. W szkołach wojskowych La Flêche i St. Cyr, ma być zwrócona uwaga na naukę nowożytnych języków. Że tym sposobem zapełnione zostaną bardzo opłakane luki, przekonali się o tem Francuzi w sposób aż nadto dotkliwy. Należałoby jednak te ulepszenia w oświecie rozciągnąć do sfer nietylko wojskowych. Cały kraj bardzo tego potrzebuje.

Z Paryża donoszą, że w armji panuje wielkie niezadowolenie. Oficerowie, którzy powrócili z niewoli znajdują byłych swych sierżantów w randze kapitanów a dawniejszych kapitanów, w randze pułkowników. Powracający nie otrzymują żadnych awansów. Oprócz tego między oficerami wyróżniają się dwa stronnictwa: cesarskie i republikańskie.

Z Hiszpańji nadchodzą ważne wiadomości. Ajencja Havasa donosi pod datą 20 lipca o wielkiem wzburzeniu, które jakoby panuje w Madrycie. Te pessymistyczne informacje potwierdza telegram wied. „Presse“ z Rzymu. Dowiadujemy się z niego, że hr. Barral, ambassador włoski w Madrycie, wysłał do ministra spraw zagranicznych, p. Visconti Venosta długi raport, o obecnem położeniu Hiszpanji i o dążeniach różnych stronnictw. Hr. Barral wyraża obawę z powodu obrotu jaki biorą sprawy w Hiszpańji i jednocześnie podaje rzut oka na agitację stronnictwa klerykalno-legitymistycznego, które dla nagromadzenia trudności dynastji Sabaudzkiej, stara się działać wspólnie z republikanami.

W chwili kiedy przez niedalekie już otwarcie sejmów, wewnętrzne stosunki **austrjackie**, zbliżają się do jakiegoś uregulowania, podburzania młodo-czeskiego stronnictwa przybierają coraz gwałtowniejszą cechę, nie cofając się przed żadnym środkiem dla wytworzenia rządowi trudności. I tak: czeski dziennik wojskowy „Zyzka“ podaje swoim czytelnikom wiadomość, według której pruscy dowódcy pułków mieli być zapytani przez ministra wojny, jaka jest cyfra oficerów umiejących po czesku.

Brazylijska Izba deputowanych na posiedzeniu z 20 czerwca, uchwaliła oświadczenie sympatji dla Francji, które poseł brazylijski w Paryżu na rozkaz swego rządu zakomunikował ministrowi spraw zagranicznych. P. Favre odpowiedział wyrazami uznania „dla politycznych mężów, którzy w swej szczęśliwej ojczyznie potrafili zapewnić panowanie prawa i wolności.“ Niestety w tym „szczęśliwym kraju“ istnieje do dziś dnia niewolnictwo, a emigranci wszelkich narodowości, opowiadają różne rzeczy o „panowaniu prawa“ w Brazylji.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Monachjum 24-go. — Według „Süd. deut. Cor. bureau“ hr. Bray Steinburg, otrzymał żądane uwolnienie z urzędów prezesa ministrów, ministra dworu królewskiego i spraw zagranicznych.

Monachjum 25-go.—Sąd przysięgłych skazał redaktora ultramontańskiego dziennika „Volksboten“ za obrazę ministra Lutza i dyrektora policji Burchtorfa na jednomiesięczne więzienie.

Na miejsce hr. Bray'a mianowano Dra Daxenbergera tymczasowie do pełnienia obowiązków ministra dworu i spraw zagranicznych.

Morsylja 24-go. — Według wiadomości z Algierji, jedno z pokoleń kabylów, biorących udział w powstaniu, zupełnie odcięte, prosiło o łaskę. Spokój wszędzie przywrócono. Kabyle zapłacili przeszło 600,000 franków wojennej kontrybucji. Boucade wystawione było na kilkakrotne napady powstaców, ale je odparło. Zdaje się, że kolumny przeznaczone do odsieczy, już podstąpiły z zapasem żywności pod Boucade.

Wersal 24-go. — Zgromadzenie narodowe prowadziło dalej obrady nad sprawdzeniem wyborów i nad prawem o radach generalnych. Przyjęło artykuł 72 do 74. Przy artykule 75 wniósł Grasset poprawkę niedozwalającą członkom komissji departamentalnej pobierania żadnej pensji ani wsparcia (od rządu). Wniosek przyjęto 339 głosami przeciw 262. Artykuły 76, 77, 78 (z wyjątkiem jednego paragrafu) i dalsze do 83 przyjęto bez zmiany.

Lwów 24-go. — Naczelnik wydziału Bartmański, mianowany wice prezesem namiestnictwa. Dotychczasowy wice-prezes Podlewski mianowany dyrektorem

wydziału skarbu. Potwierdzają różnice zachodzące pomiędzy Gołuchowskim a Schaefflem w sprawie rusinów.

Berlin 25-go. — Zjazd cesarza Wilhelma z cesarzem Austrjackiem w Gastein jest rzeczą pewną.

Monachium.— Były prezes ministrów hr. Gray obejmie poselstwo w Wiedniu.

Brügge 25-go.— Wszystkie hotele zapełnione tu są francuzkiemi legitymistami, którzy przybyli dla złożenia czci hrabiemu i hrabinie Chambord urzędownie teraz przyjmującym.

Paryż 25-go.— „Jour. Officiel“ ogłasza rozporządzenie ministra wojny ustanawiające Kommisję doświadczalną broni i wszelkiego rodzaju narzędzi wojennych.

„Jour. des Deb.“ rozbierając ostatni artykuł „National Zeitung“ zapowiadający czwarte najście Francji wyraża zadziwienie że są Niemcy którzy zapominają że przedewszystkiem iść teraz powinno o danie dowodów mądrości i umiarkowania.

Berlin 25-go.—Komisja państwowa ułożenia statystyki zbierze się w Berlinie w początkach sierpnia. Przybędą na nią niemieccy uczeni.

Wersal 24 go.—Mówią że książe Broglie ma objąć po Favrze ministerjum spraw zagranicznych. Rząd oświadczył że ani ex-cesarzowi, ani jego żonie, ani obu książętom (Napoleonowi i następcy tronu) pobyt we Francji nie może być dozwolonym.

Paryż 25go.—„Constitutionel“ pisze: Wielu posłów i sprawujących interessa przesłali Favrowi notę żądającą, aby o losie więźniów ich narodowości jak najrychlej roztrzygnięto. Na notę odpowiedział Favre okólnikiem, w którym powiada, że niewłaściwem byłoby robić wyjątki, ale że on całego swego wpływu użyje, by przyśpieszyć rozpoczęcie postępowania sądowego.

Paryż 25go.—Thiers odmawia dotychczas przyjęcia dymissji Favra. Sądy wojenne zostały stanowczo zwołane na poniedziałek 31 lipca.

Madryt 24go.—Król polecił utworzenie ministerjum b. ministrowi Zorilla. Skład jest następujący: Zorilla prezes ministrów i spraw wewnętrznych, Beranger marynarki, Cordova wojny, Ruiz Gomez skarbu, Montero Rios sprawiedliwości, Mosquera kolonji. Ministerjum złożyło po południu przysięgę, a jutro Zorilla przedstawi swój program w kortezach.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 27 Lipca, godz. 11 m. 15 z rana.

Paryż 26-go. — Dziennik urzędowy ogłasza nominację Guiberta na arcybiskupa paryzkiego. Favre obstaje przy swem żądaniu dymisji; pogłoski o innych dymisjach nieuzasadnione.

Rzym 26-go. — Dupanloup wezwany do Rzymu.

Madryt 26-go.—Senat i kongres odroczyły swe posiedzenia do1-go września.

Konstantynopol 26-go. — Z powodu spodziewanego powstania w Albanji, która ma działać jakoby w porozumieniu z Czarnogórzem,— kilka bataljonów wojska wysłano do Scutari.

NIEBEZPIECZNA POMYŁKA.

W tych dniach prowadzono przez ulice Paryża transport kilkuset więźniów, stronników kommuny otoczony żołnierzami.

W chwili kiedy kolumna przechodziła przez Pontneuf napotkał ją urzędnik banku spieszący się do biura.

Trzeba się było zatrzymać, a urzędnikowi było pilno bo i tak zapóźno wyszedł z domu, niecierpliwił się więc bardzo, ale orszak szedł powoli i przejście przez most było niepodobnem. Nie mogąc dłużej już czekać, urzędnik postanowł przedrzeć się przez linję żołnierzy. Straż ze strony z której stał przepuściła go; przechodzi więc pomiędzy kommunistami, ale w chwili gdy chce przejść przez drugi kordon, żołnierze odpychają go i zmuszają iść chcący niechcący pomiędzy więźniami. I byłoby się skończyło bardzo źle dla biednego urzędnika, gdyby nie jakiś jego znajomy, który przytomny temu wypadkowi, pobiegł natychmiast do banku i z pomocą interwencji rządowej, uwolnił przypadkowego więźnia.

—*Rada Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego Wychowania Panien w Warszawie*, podaje niniejszem do wiadomości publicznej: że zapis i examin Panien chcących być przyjętymi do Instytutu na koszt własny, rozpocznie się w dniach 9 (21), 10 (22) i 11 (23) sierpnia 1871 r., o godzinie 10tej z rana.

(1—3) —6199—

— (*Art. nad.*) Prostując sprawozdanie „Kurjera Codziennego“ o poniedziałkowym benefisie w „Eldorado“ p. Tomasiewicza i pani Ejbel, nadmieniamy słów kilka o benefisantce, o której w owem sprawozdaniu zapomniano. Pani Ejbel po skończonej deklamacji w „Dziesięciu Córach“ wynagrodzoną została oklaskami i bukietami rzuconemi na scenę. Sumienna ta i zdolna artystka, obdarzona nader przyjemnym głosem, dawno już sobie ogólną sympatję zyskała. O pochlebnym wyrażeniu się o śpiewie pani Wojciechowskiej, nadmieniamy, że głos jej mezzo sopran zupełnie niewyrobiony, w połączeniu z nieznajomością zasad śpiewu, przykre na nas robił wrażenie, żadne też dla niej owacje wcale miejsca nie miały.— *Stali prenumeratorowie.* —6198—

Nagrody Rs. 3,
kto odniesie do domu Nr 701a, nowy 71, róg Leszna i Żelaznej, zagubiony dnia 25-go b. m. w przejściu Lesznem, Rymarską i Saskim Ogrodem.
Kluczyk od szafki żelaznej ogniotrwałej.
Wiadomość u Stróża. (1—2) —6218—

Teatr Letni w Ogrodzie saskim. Dziś: **Majster i Czeladnik —Nieśmiały.** Jutro: **Safanduły.**

Teatr Wielki. Dziś. **Zemsta Owadu.—Diversisement.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

PROGRAM KONCERTU
B. B I L S E G O,
Dyrektora Orkiestry Cesarskiej z Berlina, złożonej z 60-ciu artystów.

J u t r o:

1. Uwertura z op. „Euryanthe,“ K. M. Webera. 2. Katarina, kadryl, Bilsego. 3. Canzonetta z kwartetu Es-dur, Mendelssohna-Bartholdy, wykona 32 osób. 4. Potpourri z op. „Traviata,“ Verdiego. 5. Uwertura z op. „Wilhelm-Tell,“ Rossiniego. 6. „Nad pięknym modrym Dunajem,“ walc, Straussa. 7. Pastorale z op. „Prorok,“ Meyerbeera. 8. „Kriegs-Raketen,“ potpourri, Konradiego. 9. Uwertura z opery „Feldlager in Schlesien,“ Meyerbeera. 10. Pizzicato-polka, Straussa. 11. Ständchen, solo na klarnet, Hertla. 12. Marsz strzelców, Bilsego.

Początek o godzinie 7-ej.
Cena wejścia Kop. 25. — Codzień Koncert.
Od przyszłej Niedzieli początek o godzinie 6½.

T I V O L I.

Teatr pod dyrekcją Anastazego Trapszy.
Dziś: „Gałganduch czyli trójka hultajska.“
Początek o godzinie 8-ej.
W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

E L D O R A D O.

Ulica Długa, Nr 586b,
Towarzystwo Artystów Dramatycznych pod dyrekcją **Pawła Ratajewicza**, daje codziennie przedstawienia.
Dziś: „Szlachectwo duszy.“— „O chlebie i wodzie.“— Jutro „Pafnucy i Narcyz.“— „Raptus.“ — „Taraban mały dobosz.“
Początek o godzinie 8-ej.
W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

A L H A M B R A.

Ulica Miodowa, dom W-go Lessera.
Dziś i codziennie Przedstawienie Towarzystwa Dramatycznego pod dyrekcją **Stobińskiego.**
Dziś: Komedja w 3-ch aktach: „Mieszczanie i Kmiotki.“— Zakończy Mazur w cztery pary w krakowskich kostiumach.— Jutro: Komedja w 1-ym akcie: „Kartka wycięta.“— Komedja w 1-ym akcie: „Qui pro quo.“— Komedjo-opera w 1-ym akcie: „Asmodeuszek.“ Początek o godzinie 8-ej.
W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

A L K A Z A R.

Dziś i codziennie, przedstawienia Truppy Dramatycznej w niemieckim języku pod dyrekcją P. **Platner.** - Początek o godzinie 8-ej wieczorem.
Dziś: „Das Mädel ohne Geld,“ Posse in 7 Bildern.“— Jutro: „Er schlaft,“ Lutspiel in 1 Act.— „Badekuren,“ Lustspiel in 1 Act.— „Badecker,“ Posse mit Gesang in 1 Act.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 27 lipca 1871 roku

	Żądano		Placono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 12				
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 60				
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 13				
Austryjackie floreny w biletach k, 62				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.) . .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100 . .	88	94	88	61
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	88	44	87	94
Listy Zast. nowe 5 prz r. 1869	88	50	88	17
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	84	25	83	83
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	98	73	71
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego . .	100	50	100	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	116	50	116	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	—	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . .	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	86	—	85	50
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej, . .	69	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . .	—	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz. .	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. .	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry. Łódzkiej . .	108	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	107	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 38 8/9.
Od Likwidacyjnych kop. 62 2/9.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 48 11/18.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 161 1/9.
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 112 k. 80 rs. 112 k. 50.
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 56 rs. 7 k. 54.
Paryż: Weksel 10 d. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —.
Wiedeń; Wek 2 m. za 150 w. rs. 91 k. 57½ rs. 91 k. 35.

— **Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 26 Lipca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs: 6 k. 75 do rs. 8 kop. 10 — żyta wagi 232 do 240 od rs: 4 kop. 5 do rs: 4 k. 27½ — jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs: — k. — do rs: — kop. —: — owsa rs: 2 kop. 70 do rs. 3 kop. 15: — Groch polny rs: — k — do rs: — kop. — — kartofle rs: 2 kop. 25 do rs. 2 kop. 55: — siano rs. — kop 30 do kop. 35 — słoma kop. 20 do kop. 22.

— **Okowitę** płacono: — dnia 26 Lipca hurtową składniczą za garniec od kop. 150 do 150½. Pojedyńczą szynkarską za garniec od kop. 152 do kop. 153.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE:

Dnia 26 Lipca 1871 r.

	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem.
Termometr R. wskazywał st. ciepła	11.0	12.7	10.7

Dnia 26 największe ciepło st. 16.5 R. najmniejsze st. 10.4.
Barometr nizki i mało zmienny.
Wiatr słaby, najczęściej południowo-zachodni.
Niebo przeważnie pochmurzone, kilkakrotnie deszcz.
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 11.2 R.; barometr cokolwiek się podniósł, wiatr słaby, południowo-zachodni.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 3 cali 9.

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner.

DODATEK.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).—Дозволено Цензурою.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 165.

Dnia 27 Lipca 1871 roku. Czwartek. Dnia 15 (27) Lipca 1871 roku.



RZECZY ZNALEZIONE, które odebrać można, lub powziąść o nich wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego":

1. *Książka do nabożeństwa niemiecka*, na Święto-Krzyzkiej ulicy;
2. *Książka w języku hebrajskim*, na ulicy Wierzbowej;
3. *Portmonetka z małą kwotą pieniędzy*, znaleziona dnia 25 Lipca r. b. na ulicy Marszałkowskiej.

Dzieła gospodarskie i ekonomiczne
po nader przystępnych cenach
do nabycia w Księgarni **Gebethnera i Wolffa:**

Bokiewicz. Hygiena popularna, czyli nauka zachowania zdrowia dla ludu, z 50 kop. zniżona na 20 kop.
Chevalier. Ekonomja polityczna, ustęp o organizacji pracy, z rs. 1 zniżona na 50 kop.
Courcelle-Seneuil. Wykład teoretyczny i praktyczny czynności bankowych, z francuzkiego przełożył Lewestam, z rs. 3 zniżona na rs. 1.
Dąbrowski Ludwik. Regulamin dla gospodarzy wiejskich, oraz urządzenie gospodarstwa parobczanego z rs. 1 zniżona na 50 kop.
Gospodarstwo domowe włościan polskich, przez Obywatela Ziemskiego, z kop. 30 zniżona na kop. 15.
Lavergne. Obraz gospodarstwa wiejskiego w Anglji, Szkocji i Irlandji, z rs. 1 zniżona na 50 kop.
Leconteux. Nauka o uprawie polepszającej, czyli zasady ogólne gospodarstwa wiejskiego, z rs. 2 zniżona na 75 kop.
Lullin. O stowarzyszeniach wiejskich do wyrobów mlecznych, z kop. 22½ zniżona na 10 kop.
Lutosławski Franciszek. Notatki z wycieczek rolniczych za granicę kraju, z kop. 60 zniżona na k. 25.
Opowiadania starego nauczyciela, przydatne dla czytelników wiejskich, oraz dla dzieci wszelkiego stanu z 30 kop. zniżona na 15 kop.
Roscher Wilhelm. Nauka ekonomji, Rolnictwa i ubocznych płodów surowych, dla poświęcających się nauce i trudniących się stosowaniem jej do spraw życia społecznego z rs. 2 kop. 25 zniżona na rs. 1.
Sinclair John. Kodeks rolnictwa i uwagi dotyczące ogrodów, sadów, lasów i plantacji, z rs. 2 kop. 70 zniżona na rs. 1.
Zaleski Falkenhagen P. O domach Zleceń Rolników z kop. 50 zniżona na kop. 20.
— Teorja i praktyka banków w zastosowaniu do naszego kraju z 50 kop. zniżona na kop. 20.
Weckherlin. Hodowla zwierząt domowych gospodarskich. Część I. Zasady ogólne, z kop. 75 zniżona na k. 40.
— Część II. Chów bydła rogatego z rs. 1 kop. 80 zniżona na kop. 90.

Dzieła powyższe wydane zostały w swoim czasie nakładem i staraniem b. Towarzystwa Rolniczego i b. Redakcji Roczników Gospodarstwa Krajowego, co jest najlepszą rękojmią ich rzeczywistej wartości, uprzystępnienie zaś ceny powinno być zachętą do licznego ich pokupu.

Osoby na prowincji zamieszkałe, zechcą przy zamówieniu za każdego rubla po 10 kop. na koszta przesyłki dołączyć.
(3 10) — 5019 —

— Dobry atlas Geograficzny jest dla każdego czytającego rzeczą niezbędną, lecz atlas taki, obszerny dosyć, odpowiadający potrzebie każdej jest nietanim, wydać od razu rubli kilkanaście lub kilkadziesiąt, niekażdy może, a to niestety, jest cena dobrego atlasu.

Otóż wydawca **Justus Perthes w Gotha**, którego mappy, atlasy i w ogólności prace na polu Geograficznem szerokiem, jeżeli nie największem uznaniem się cieszą, zamierza wydawać **sposobem zeszytowym,** ułatwiając przezto nabycie znakomitego tego i drogocennego dzieła każdemu, nawet mniej zamożnemu, najlepszy, **sławny,** swój

Atlas Stieler'a,

przerobiony i powiększony przez: **Petermana, Berghausa i Vogla,** składający się z 90-ciu mapp geograficznych.

Atlas ten wyjdzie w 30-tu zeszytach.

Cena zaś zeszytu wynosi kop. **60,** z przesyłką na prowincję kop. **70.**

Zeszyty wychodzić będą w odstępach 4 do 5-ciu tygodni.

Zwracamy uwagę, że z powodu obecnych zmian terytorjalnych, pora teraźniejsza najstosowniejszą jest do nabycia atlasu, mappy zaś wszystkie bez wyjątku są w edycji tej **na nowo robione i zawierają wszystkie nowe odkrycia, koleje żelazne** i t. p.

Prenumeratę przyjmuje księgarnia i skład nut muzycznych **Ferdynanda Hösick** przy ulicy Senatorskiej, Nr 496—gdzie pierwszy zeszyt już nadszedł. (1 — 6) —5857—

Księgarnia i Skład Nut
MAURYCEGO ORGELBRANDA,
naprzeciw posągu Kopernika przyjmuje prenumeratę na **wszystkie**
Pisma perjodyczne francuzkie,
według cen poprzednio ogłoszonych.
(3—3) — 6039 —

J. STATKOWSKIEGO
dziełko p. t.:
Przystępny wykład pierwszych zasad Ekonomji społecznej moralnej,
jest do nabycia w Księgarni Gebetnera i Wolffa.
Cena Kop. 30.
(20 - 0) — 3593 —

Znowej operetki Offenbacha
ŻYCIE PARYZKIE

mającej się przedstawić na naszej scenie, wyszły niektóre wyjątki nakładem *Józefa Kaufmana*, Krakowskie-Przedmieście, Nr 493. Z tejże operetki: *Quadrille* kop. 30; *Polka* 15 kop., wkrótce wyjdzie *Valse-Galop* i t. p.
(1—2) — 6138 —

KALENDARZ
ROLNICZY,

wydawany przez dwa poprzednie lata mojem staraniem na rok **1872** wyjdzie z druku wcześniej jak zwykle, tak, że w Listopadzie r. b. znajdować się już będzie w handlu księgarskim. W wydawnictwie tem nastąpią radykalne zmiany, z celem uprzystępnienia tego Kalendarza nawet dla mniej zamożnych, np. dzierżawców i oficjalistów gospodarskich. Dotychczasowe dwie części zredukowane zostaną do jednej książki dogodnego dla kieszeni formatu, w formie pugilaresowej wydanej, w płótno angielskie oprawnej. Wewnętrzny układ obejmie wiadomości w codziennych stosunkach gospodarskich niezbędne, nadto znajdować się będzie konotatnik na wszystkie w roku miesiące. Cena dotychczasowa tego wydawnictwa obniża się prawie do połowy, to jest egzemplarz oprawny kop. **75,** nieoprawny kop. **50,** ale tylko w sposobie prenumeraty, która tylko do 1 Listopada r. b. do Redakcji Gazety Rolniczej nadsyłaną być winna. Obywatele ziemscy, którzy kalendarz ten przeznaczają na podarki noworoczne dla osób bliższych i oficjalistów, najlepiej postąpią gdy rs. **3** nadeszlą do Redakcji, a po *cztery* egzemplarze oprawne, lub po *sześć* nieoprawnych tego wydawnictwa, kosztem Redakcji pocztą mieć będą ekspedjowane. Po 1 szym Listopada kalendarz o jakim mowa, kosztować będzie dwa razy tyle jak ogłaszająca się prenumerata.

Adam Mieczyński,
Redaktor Gazety Rolnicej.
(1—6) — 6146 —

Nakładem M. Neudinga, księgarza,
przy ulicy Rymarskiej, Nr 737/8,
wyszło nowe dziełko p. t.:
Kochanki Augusta II-go Króla Polskiego,
zwanego **„mocny."**
Spolszczył M. J.

Sprzedaje się we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji, po Kop. sr. 35. — Także dostać można dzieło: **„Ośm spraw kryminalnych z czasów rewolucji francuzkiej,"** za Kop. 30. (1—3) — 6147 —

NUTY TANIE
w znacznych zapasach posiada i ciągle sprowadza wszelkie nowości muzyczne,

Księgarnia, Skład Nut, Ekspedycja Pism perjodycznych, krajowych i zagranicznych, Mauryce-go Orgelbranda, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Posągu Kopernika. **Katologi** udziela i pocztą na żądanie wysyła **bezpłatnie,** franco. (11—26)—2524—

NAJTAŃSZY
KALENDARZ ILLUSTROWANY

w języku niemieckim, wydania **Payne'go** w Lipsku, nadszedł do księgarni **E. Wende i Spółki,** i sprzedaje się po cenie **20 kop.**

Biorącym na tuziny odstępuje się stosowny rabat.
(2—10) — 5934 —

Obwieszczenie.
Izba Skarbowa Warszawska

podaje do powszechnej wiadomości, że w Biurze Naczelnika Powiatu Nieszawskiego, dnia 10 (22) sierpnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż drzewa znajdującego się na odpadku obszerności 54 mórg, położonym przy obrembie Wyróbki leśnictwa Włocławek za wyłączeniem z tego drzewa 75½ szczapowych, oraz 25 krąglakowych podkubicznych sążni przeznaczonych dla wiejskich szkół i miejscowej służby leśnej.

Licytacja zacznie się od szacunkowej summy rs. 9141 kop. 82.

Przystępujący do licytacji obowiązani są złożyć na wadium w gotowiznie lub papierach publicznych ¹/₁₀ część szacunku, to jest rs. 914 kop. 18.

Utrzymujący się przy licytacji powinien to wadium uzupełnić ¹/₁₀ częścią tej summy, którą skutkiem licytacji postąpi nad szacunek. Osoby nieżyczące sobie uczestniczyć w głośnej licytacji, mogą przysłać do Biura Naczelnika Powiatu Nieszawskiego, przed 12-stą godziną dnia naznaczonego do licytacji, zapieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadium lub też kwitu o złożenie takowego do kassy.

Deklaracje takowe powinny być pisane wedle formy wskazanej § 1909 t. X, części 1-ej, Zbioru praw 1857 r.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Izby Skarbowej, w Urzędzie leśnym Włocławek, i w Biurze Naczelnika Powiatu Nieszawskiego.
(2—3) — 5987 —

Obwieszczenie.
Kommissarz Kassy Miejskiej 1-go Uczątstku,

podaje do wiadomości publicznej, że prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich, ruchomości, a mianowicie: różne sprzęty gospodarskie, oraz dwie krowy dojne, w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) 1871 roku, o godzinie 12ej w południe, na targu publicznym w Pradze, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu, sprzedane zostaną.
(1—2) — 6185 —

W dniu 20 lipca (1 sierpnia) 1871 r. w Trybunale Cywilnym w Warszawie, przy ulicy Długiej, pod Nrem 549 w Wydziale II-gim, o godzinie 12-tej w południe, sprzedaną zostanie w drodze działów przed W-nym Józefem Sadkowskim Assessorem tegoż Trybunału Delegowanym:

Nieruchomość Nr 158

na Pradze pod Warszawą, przy ulicy Targowej położona, składająca się z Domu frontowego z drzewa pobudowanego, oparterze oficyny drewnianej w słupy pobudowanej o parterze na podmurowaniu, oficyny murowanej o parterze, warsztatu, komórki i wozowni z drzewa, oficynki z galarowizny pobudowanej, komurek z galarowizny i studni i t. d., z gruntu pod zabudowaniami łokci kwad. 10,627 i gruntu przed domem łokci kwadrat. 1,586 wynoszącego, zajętego w dnie targowe na bydło. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 7,222 kop. 7, jako szacunku taxą wykrytego, a na vadium złożyć potrzeba rsr. 750. Bliższa wiadomość u Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie i u podpisanego Adwokata, w Warszawie pod Nrem 549a, przy ulicy Długiej zamieszkałego.
(2—2) — 6083) **Juljan Czajkowski,** Adwokat



Nieruchomość Nr 3106DD w Warszawie, zostanie sprzedaną przez publiczną licytację w dniu 16 (28) Lipca 1871 r., o godzinie 2-giej z południa w Trybunale Cywilnym w Warszawie, Wydziale I-szym, przed W-nym Karnickim Sędzią Delegowanym. Licytacja rozpocznie się od rsr. 1472 kop. 49½. Vadium trzeba złożyć rsr. 300. Bliższa wiadomość o warunkach w kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału I-go i u podpisanego Adwokata w Warszawie, pod Nr 586B zamieszkałego.
(1—1) — 6196 — **Mieczysław Wyrzykowski.**

Potrzebna jest z wyższem ukształceniem
GUWERNANTKA,
z muzyką, o trzy wiorst od Warszawy. Wiadomość przy ulicy Długiej, Nr 21, w mieszkaniu P. Olszewicza.
(1—1) — 6188 —

Emeryt mieszkający w pobliżu trzech Gimnazjów i Uniwersytetu, życzy sobie przyjąć
UCZNIÓW
Szkół Gimnazjalnych, **na Stół i Stancję,** za umiarkowanem wynagrodzeniem.—Może być **konwersacja** w języku francuzkim, niemieckim i pomoc w naukach. Jest także w domu Fortepian; zapewnia się Ojcowską opiekę. Wiadomość u Rządcy pałacu, Nr 393/28 lit. *B*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. (1—10) — 6169 —

Rs 3150, jest do wypożyczenia od d. 28 Lipca r. b., na jedną trzecią część wartości domu murowanego, piętrowego w Warszawie, na procent bardzo umiarkowany, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 10 nowy, mieszkanie stróż wskaże. Zastać można od 8 do 10½ rano i od 5 do 8 po południu.
(3 -3) — 6118 —

Summa Rsr. od 4 do 5,000
potrzebna jest na **Dom** w Warszawie, pierwszy numer hypoteki. Wiadomość powziąść można u Seweryna Chmielewskiego Obrońcy Sądowego, przy ulicy Długiej, Nr 23 nowy, gdzie Eldorado, do 10-tej z rana i od 3-ciej do 7-mej po południu. (2—3) — 6102 —

Kredens duży,
wygodny, na palisander politurowany, wsuwający się do framugi od dużych drzwi dla zatamowania komunikacji, oraz **Łóżko mahoniowe podwójne,** zagranicznej roboty, wraz z Siennikiem, do sprzedania tanio. Ulica Ogrodowa, Nr 14, na dole. Widzieć można od 10-ej rano do 7-ej wieczorem. (2—3) — 5963 —

Dla PP. Aptekarzy:
Kapsułki, z zwyczajnego woskowanego papieru.
Książki Apteczne (wszystkie przepisane wzory).
Papier glancowy kolorowy, oraz złoty i srebrny;
Pędzle do tuszowania gardła, nowe, najpraktyczniejsze.

Utrzymywać będzie stale i poleca SKŁAD PAPIERU
W. Mestenhauser,
dawniej K. Wojczyńskiego,
ulica Wierzbowa Nr 614B, naprzeciw filarów teatralnych.
(2—3) — 6041 —

FIRANKI
angielskie, szwajcarskie i kolorowe. Pasowane od rs. 4 kop. 30 do rs. 13 kop. 50 za okno, i na łokcie od kop. 15 do 60 kop. łokieć, poleca Skład płótna i Wyrobów Wełnianych zagranicznych **J. Kaczyńskiego et Comp.,** przy ulicy Senatorskiej Nr 473b, dom W-go Brunwej.
(2—3) — 6066 —





HENRYK BLOCK



NADWORNY KALIGRAF

Króla Karola XV-go i Członek Honorowy Towarzystwa Zagranicznego Sztuk Pięknych w Londynie,

Mam zaszczyt podać do wiadomości Szanownej Publiczności, że przybywszy do Warszawy, przyjmuje do siebie uczni dla poprawy charakteru ich pisma za pomocą ręcznej maszynki w sześciu lekcjach. Sztuka kaligraficzna zasługuje na ogólną uwagę, raz dla tego, że stanowi potrzebę codziennego życia, drugi raz z powodu korzyści, jakie indywidualnie przynosi piękny charakter pisma; dla tego, ktoby chciał zmienić charakter pisma na ozdobny, kantorowy lub kancellaryjny, w sześciu tylko lekcjach zaspokojonym będzie. Na poparcie słów moich, oprócz licznych świadectw jakie posiadam z wielkich miast europejskich, które w mojem mieszkaniu obejrzane być mogą, będę miał zaszczyt posiadane podpisy i podziękowania tutaj zamieszkałych osób przedstawić; osoby interesowane zechcą zgłaszać się do Hotelu Saskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 11. Cena poprawienia pisma w jednym z języków europejskich, od każdego rs. 12. W razie gdyby kto potrzebował dla dokończenia swej nauki więcej niż sześciu lekcji, może takowe za tą samą opłatą pobierać.

Z powodu mego stałego zajęcia przy gimnazjach w Moskwie, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż tylko bardzo krótki czas wakacyjny mogę tu zabawić. Zastać mnie można codziennie od godziny 9-ej rano do 9-ej wieczorem,

Nadworny Kaligraf i Członek Towarzystwa Sztuk Pięknych w Londynie.
HENRYK BLOCK.

ŚWIADECTWA: z Warszawy, Moskwy i Szkoły Handlowej Odesskiej.

Dwaj urzędnicy Warszawskiego Rządu Gubernialnego, bardzo nieładnie piszący, wziąwszy sześć lekcji u Pana **Blocka**, zmienili zupełnie charakter pisania i poczęli pisać bardzo pięknie. O czem przy wyciśnięciu herbowej pieczęci, własnoręcznym podpisem zaświadczam. —Miasto Warszawa, 2 Lipca 1869 roku.

Warszawski Wice-Gubernator, (Podpisano) **Daniłow**.
M. P. (podpisano) Radca **Puchalski**.

Od Dyrektora Szkoły Handlowej Odeskiej, Nr 174, d. 7 Września 1865 r.
w Odessie.

Ze szczególną przyjemnością zaświadczam, że sposoby używane przez P. Blocka dla poprawienia pisma, doprowadzają rzeczywiście do zadowalniających rezultatów; 16-u uczniów powierzonej mi szkoły wzięło u niego 6 lekcji, po odbyciu których pismo ich znacznie się polepszyło; podług zdania niektórych polepszenie było takie, że niepodobna było poznać poprzedniej niewprawnej ręki w nowem ich piśmie.

Dyrektor Odeskiej Szkoły Handlowej, **R. Orbiński**.

Syn mój Wiktor, dla polepszenia swego pisma, wziął sześć lekcji kaligrafji u Pana Blocka, Pismo jego jak to widać z ostatniej lekcji znacznie się zmieniło na lepsze i dla tego poczytuję za obowiązek wynurzyć P. Block moją szczerą wdzięczność.— Moskwa, dnia 4 Grudnia 1860 roku.

Rek. Ces. Mosk. Uniwersytetu, Radca Tajny **Arkadjusz Alfonski**.

(1—1) — 6170 —

Środki oczyszczające powietrze.

PROSZEK FENILOWY

FUNT KOP. 9.

Do oczyszczania powietrza najdzielniejszy środek antymiazmatyczny, niszczący zgniliznę, chroniący od zaraźliwych chorób i epidemji, przewyższający swojemi rezinfekcyjnemi własnościami, wszystkie dotychczasowe i wyborny w zastosowaniu do mieszkań wilgotnych, cuchnących. waterklozetów i naczyń porządkowych, oraz miejsc silnie zaludnionych, jak hotelów, szpitalów, więzień, koszar i t. p. Słowem wszędzie gdzie konieczną jest rzeczą usunąć złą woń i przywrócić czyste powietrze szybko. tanio i bez uszczerbku dla zdrowia.

Do tegoż samego użytku służą wprowadzone tu już od roku do Składu Farb i Lakierów J. A. Kraussego.

Mieszanina Fenilowa i Proszek professora Kiltary,

które jako delikatniejsze z przyjemnym zapachem w mieszkaniach, jadalniach, sypialniach i t. p., z tymże samym skutkiem zastosowywać się dają.

NB. Mięszanina Fenilowa, sprzedaje się na pudy, funty i we flaszkach. (1—1) — 6181 —

Przednie wytwory toaletowe Paryzkie czysto roślinne

PP. MONTREUIL braci & Comp.

Fabryka w Clichy-la Garenne pod Paryżem.

LIQUIDE ANTIPITHYRIASIQUE. Niezawodny środek do spędzenia łupieży na głowie, leczy świerzbienie skóry podwłosnej, która jest główną przyczyną przedwczesnego wypadania włosów.

POMADA z POZIOMEK, dla zachowania ust w stanie świeżości i utrzymania naturalnego ich rumieńca.

PAPIER WONNY do kadzenia, dla odświeżenia powietrza i przyjemnej woni w mieszkaniach.

GLICERYNA czysta dla zapobieżenia padaniu się skóry od zimna.

RÓŻ nieszkodliwy **CARTHAMINE** zwany, dla nadania rumieńców i utrzymania świeżości policzków.

Skład w Warszawie w Magazynie Fryzjersko-Perukarskim i Wytworów toaletowych **P. Pohoreckiego** na Krakowskiem-Przedmieściu. (3—24) — 5687 —



Na Dobra Ziemskie, położone w Gubernji Kieleckiej w Powiecie Olkuskim, 2 wiorsty od kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej odległe, mające przestrzeni dziesiatyn 500 (morgów 1000), żądaną jest Pożyczka na 1-szy Numer hypoteki, w ilości **Rs. 10,000.**

Bliższa wiadomość w Hotelu Europejskim, pod Nrem 5, od 9-ej do 1-ej rano. (3—3) - 5930—

Zniżenie ceny
od dnia 13 bież. mies.

SERA ŚMIETANKOWEGO

czyli LIMBURSKIEGO krajowego
funt po kop. 30,

w Składzie owoców **F. Wróbel**, obok Kościoła S-go Krzyża, wprost statui Kopernika. (5—6) — 5781 —

W dniu 6 Lipca r. b. otworzyłem w tutejszem mieście przy ulicy Miodowej, Nr 496, 1 nowy w domu W-go Piotrowskiego,

Magazyn
TOWARÓW GALANTERYJNYCH

oraz

Skład Papieru i Materjałów Piśmiennych

pod firmą:

LUDWIK WORTMAN.

Przy wieloletniej znajomości interesu i odpowiednich środkach, byłem w możności zaopatrzyć Magazyn swój w towary najnowsze, gustu wytwornego i tuszę sobie że potrafię odpowiedzieć wszelkim wymaganiom Prześwietnej Publiczności.

Z uszanowaniem, **LUDWIK WORTMAN.**
(5—6) — 5593 —

SPOSÓB GODNY UWAGI

wytępiania Szczurów i Myszy najbardziej zagnieżdżonych,

za pomocą PASTYLKÓW MORSKICH.

Pastylki te tyle okazały doskonałości swej wytępienia Szczurów lub Myszy, że liczne rekomendacje i ich rozpowszechnienie przekonały ogólnie o swej praktyczności. Szczury z nadzwyczajną chciwością żrą je i padają nieomylnie. Dostać można w Składzie Zapałek **R. Böhma**, wprost Hotelu Rzymskiego, oraz u **Robaczyńskiego**, w Gmachu Teatru Wielkiego, przy ulicy Wierzbowej. - Cena słoika Kop. 50-
(1—6) — 6214 —

Ceraty na barchanie, podłogowe
i inne,

Bombonierki i Papiery pod torty, poleca Skład Obić Papierowych, pod firmą **J. Rożański**, ulica Miodowa, Nr 9.
(5—8) - 5657 —

SZWAJCAR,

wykształcony, nowo przybyły, poszukuje miejsca. Ruska **Bona** z początkami języków francuzkiego i niemieckiego. Wiadomość u P. Załęskiej, pośredniczącej, Nr 467a/16, dom Loewenberga. (2—3) — 6114 —

Młody Człowiek uczęszczający na kursa farmaceutyczne, pragnąc takowe ukończyć, poszukuje pomieszczenia w Aptece tu w Warszawie bez żadnego wynagrodzenia tylko za życie i mieszkanie, jeżeliby który z PP. Aptekarzy potrzebował, zechce się zgłosić do W-go Ludwika Spiess, Skład Materjałów Aptecznych przy placu Teatralnym utrzymującego.
(3—3) — 5983 —

WILLA ALEKSANDRJA

w Skierniewicach, granicząca z ogrodem Cesarskim, składająca się z pałacu murowanego, blachą krytego, o 18 pokojach dwóch kuchniach, pralni, piwnicy, gabinetu szklanego w stylu gotyckim zbudowanego, z wszelkiemi wygodami, lodowni pompy, oraz ogrodu przeszło 15 dzies. (włókę) rozległości mającego i balami oparkanionego, oranżerji i cieplarni murowanej, ze stawem zarybionym, wysepka w środku, z rzeką z boku, na której zbudowane są łazienki, - do tego folwark z 60 dzies. (z 4-ma włókami) ornej ziemi i łąk, wraz z zabudowaniami, to jest: Domem mieszkalnym z piwnicą, stodołami, stajnią, oborą i wozownią, z powodu wyjazdu jest zaraz do sprzedania, bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższa wiadomość w domu Kaftala, Nr 20 nowy, przy ulicy Senatorskiej, w mieszkaniu Nr 13 na dole w podwórzu, z rana do godziny 11. (3—3) — 6023 —

Jest do sprzedania

WILLA

z dużym pięknym Ogrodem w najpiękniejszej miejscowości, około Warszawy położona, oraz Kolonja około diesiatyn 30 (dwóch włók): miary dwusto-prętowej mająca, z Ogrodem, Domem o 5-ciu Pokojach i zabudowaniami gospodarskiemi. Wiadomość w mieszkaniu W-go Woźnickiego Patrona, między godziną 4-tą a 6-tą po południu, Nr 16 nowy, ulica Rymarska. (2—3) —6076—

ZAKŁAD OPTYCZNO-MECHANICZNY
GUSTAWA GERLACH

Istniejący przy ulicy Nowy-Swiat w domu Zarządu Wojskowego, przeniesiony został do domu Nr 419 (nowy 21) przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, naprzeciwko Skweru Konstantynowskiego, w drugim domu przed ulicą Trębacką.—Donosząc o tem Szanownej Publiczności proszę i w tym nowym magazynie zaszczycać mię swojem zaufaniem; mojem staraniem i nadal będzie przez fachowe i rzetelne obsługiwanie, przez ceny umiarkowane i nieustanny dozór w kierunku naukowym, zyskać zadowolenie **Wszystkich** udających się do mego magazynu osobiście lub listownie.
(3—6) — 6031 — **G. GERLACH, Optyk i Mechanik.**

RUSKIE
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA
w St. PETERSBURGU
Z KAPITAŁEM ZAKŁADOWYM
RUBLI SREBREM 2,500,000,

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i Zapasów Fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia pod korzystnemi warunkami przy ubezpieczeniach **Stałych, na lat pięć i dłużej.** Towarzystwo udziela stosowny rabat ze składki i w rozkładzie opłaty takowej czyni możliwe dogodności.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością; w razie zaś mogących zajść sporów, Towarzystwo poddaje się wyrokom Sądów Królestwa, do czego obiera sobie prawne mieszkanie w biurze Generalnej Agencji. **Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.**
(4—8) —5910— Biuro przy ulicy Nalewki, w domu W-go A. Glass, dawniej Natansona, pod Nr 2244*a*, nowy 17

OBICIA PAPIEROWE w najlepszych gatunkach, nowe desenie.
ROLETY z płótna rewantuchowego, kolorowe, drewniane, oraz z napisami;
CERATY na barchanie, podłogowe, powozowe i na meble (amerykańska skóra w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych z fabryki A. Veter et Comp. i innych. ulica Krakowsk.e-Przedmieście, pałac Hr. Stanisława Potockiego, Nr 415.
(6—6) — 5658 —

Skład Cementu Krajowego,

przy ulicy Miodowej, Nr 495, w domu Grabowskich, zaopatrzony został w świeży transport tak
Portland jak Roman-Cement.
Dalsze transporty ciągle nadsyłane będą.
(14—16) —2742—

SUKNIE DAMSKIE

odpowiednie wszelkim wymaganiom gustu, mody i elegancji, wykonywają się w Zakładzie Krawieckim Damskim **Wojnickiej**, pod Nrem 6, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, trzeci dom od Nowego-Swiatu, na dole od frontu. (3—4) —5678—

PROŚBY
I TŁOMACZENIA

redaguje i uskutecznia Biuro Radcy Honorowego **Burby**, w domu pod Nrem 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Ajencja, oraz udziela przez pocztę lub osobiście, informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres Biura tego wchodzące.
(1—1) —6213—

Jedna minuta czasu

wygubia do zupełnego szczętu największe gniazda **PLUSKIEW** za pomocą **Tynktury** nowo-wynalezionej, a bez najmniejszego odoru, sprzedaje **Skład Zapałek R. Böhm**, wprost Hotelu Rzymskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, i u **Robaczyńskiego**, w Gmachu Wielkiego Teatru, przy ulicy Wierzbowej, obok Składu Bielizny W-go Reichla, flakon po Kop. 37½. (3—6) — 5829—



Do sprzdania lub na zamian z dopłatą para
Klaczy siwych rosłych,
powozowych, na mniejsze Konie innej maści. Wiadomość w Hotelu Victoria u Szwajcara, codziennie od godziny 10-tej do 1-szej w południe i od 3-ciej do 5-tej po południu.
(3—3) —6140—

Podpisany pracując po znaczniejszych zakładach Fryzjersko-Perukarskich, ostatecznie zaś u W-go Pohoreckiego, przez lat parę, obecnie otworzył także zakład sam na siebie w domu W-go Pietraszewskiego, pod Nrem 760/32 przy ulicy Elektoralnej, w którym urządził Salon dla mężczyzn i zaopatrzył się we wszelkie
Przybory tualetowe dla dam,
co wszystko po cenach umiarkowanych sprzedaje, oraz przyjmuje wszelkie zamówienia i obstalunki.
Alfons Hajkowski.
(3—3) —6152—

— Sukcessorowie po ś. p. Wolfie Reichert z Koła jako to:
1. Izrael Reichert;
2. Braine z Reichertów, małżonka Salamona Lewy;
3. I- Meyer Reihert;
Wzywają niniejszem wszystkich, którzy tylko mają pretensje do zmarłego Wolffa Reichert, bądź z mocy wexlów, bądź z prywatnych żądań, aby się zgłosili do massy, w ciągu trzech miesięcy, gdyż podział nastąpi. (2—3) —6158—

ŚWIEŻE OWOCE,

Winogrona hiszpańskie, Brzoskwinie, Morele olbrzymiej wielkości, Gruszki włoskie i inne, Jabłka, Ananasy, Śliwki w różnych gatunkach, Renglody, Maliny, Poziomki, Truskawki, Agrest, Porzeczki, Melony,
Poleca Skład Win, Owoców i Towarów Kolonjalnych, i sprzedaje po bardzo umiarkowanych cenach tanich; Handjującym odstępuje się rabat.
W. Chociszewski.
(3—5) —6106—

Niżej podpisana Ajentura zamienia pieniądze i publiczne papiery rossyjsko-polskie na zagraniczne i odwrotnie; załatwia interesa giełdowe, oraz przesyłki pieniężne za granicę; przyjmuje w komis wszelkie produkta surowe i fabryczne, oraz na żądanie dostawia takowych równie jak *maszyn wszelkiego rodzaju* do wszystkich punktów Królestwa Polskiego i Cesarstwa

Ajentura Banku Rolniczo-Przemysłowego
„Kwilecki, Potocki i Spółka"
SADOWSKI I SOKOLNICKI

(2—6) — 6133 — **Wrocław**, Bischof-Strasse Nr 10.

MAGAZYN
MEBLI Z FABRYKĄ
JANA TARNOWSKIEGO
PRZENIESIONY ZOSTAŁ
na ulicę Solną Nr 818 (nowy 12), 7-my dom od rogu ulicy Elektoralnej, po prawej ręce, dom własny. (4—9) —5728—



MAGAZYN MEBLI będący dawniej w pałacu Krasińskich, a teraz istniejący przy ulicy Żórawiej, piąty dom od placu S-go Aleksandra, Nr 1,613 (nowy 10), sprzedaje różne Meble własnego wyrobu, Garnitury mahoniowe, orzechowe i palisandrowe nowego fasonu, po cenie kosztu. Są także Toalety, Biurka, Komody, Szafy, Kredensy, Stoły obiadowe i inne Meble. Tamże jest Garnitur używany i antyk Kantorek ozdobny; oraz przyjmuje wszelkie obstalunki.
(4—6) —5645— **Adam Lewanowicz.**

INTERES
bardzo korzystny.

Fabryka siłą pary poruszana, której wyroby codziennego użytku znajdują pokup w Cesarstwie i tutaj w Królestwie, we własnej possesji mieszcząca się, **pod korzystnemi warunkami nabytą być może** czy to za gotowiznę czy na zamianę na nieruchomość miejską lub wiejską nieobciążoną długami. **Szacunek ogólny 40 tysięcy rubli**, których **około połowa może pozostać na gruncie.**
Interessanci pragnący bliższych informacji, bez pośrednictwa osób trzecich zechcą zgłosić się do właściciela domu Nr 5, przy ulicy Wilczej każdodziennie do 9-ej rano lub pomiędzy 3 i 5 po południu.
(4—6) — 5852 —

Precz ze siwizną!
MELANOGÈNE.

Fałszerstwo podlega surowej odpowiedzialności według prawa.

Wyborna Tynktura do włosów, przygotowana przez P. **Dicquemare**, w Rouen. W jednej chwili zmienia siwe włosy na głowie i na brodzie i nadaje im kolor naturalny jaki się podoba, bez żadnego niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą nad wszelkie tego rodzaju preparaty.
Skład główny dla Królestwa Polskiego w Zakładzie Fryzjersko-Perukarskim W-go Pohoreckiego, na Krakowskiem-Przedmieściu. (3—52) —5786—

Uwiadamiam Szanowną Publiczność, że do Składu mego: Mydła i Świec, położonego przy ulicy Nowy Swiat, Nr 44, obok Wodociągu, nadesłany został znaczny transport
Świec Stearynowych Ekonomicznych,
z Fabryki Newskiej, których cenę jestem w możności zniżyć o 2 kopiejek na funcie. Prócz tego mając wielki zasób Łoju również i cenę zniżyłem o 2 kopiejki. Lampy i Kagańce używane podczas illuminacji na zamówienie wykonywam w swojej fabryce. — **Józef Zaleski.** (3—3) —6057—

Opis pługów i Narzędzi rolniczych,
wedle własnego pomysłu wykonanych, wraz ze sposobem ich użycia, przez
Romana Cichowskiego,
wyszedł z druku w ozdobnej edycji z 18-stu drzeworytami.
Autor za wyroby swoje wynagrodzony medalami b. Towarzystwa Rolniczego, oraz z wystaw: w Petersburgu, Paryżu, Londynie i Brukselli. Cena Kop. 50.
Skład główny w Księgarni **Maurycego Orgelbranda**, naprzeciw Posągu Kopernika. (3—3) —5704—

PANNY
kompletnie uzdolnione do kwiatów, jako też i podręczne, mogą znaleźć zaraz miejsce w **Fabryce Kwiatów L. Karskiej** przy ulicy Niecałej, pod Nr 12, przy Ogrodzie Saskim. (3—3) — 6010 —

Pod Nrem 2977, policyjny 98, przy ulicach: Ludnej i Okrąg, jest do sprzedania
Plac obszerny,
który może być sprzedany ogółem lub częściowo, za łokieć kwadratowy Kop. 37½. Wiadomość na miejscu u Właściciela.
(3—3) — 6004—

Poszukiwaną jest
APTEKA,
wartości od 5,000 do 6,000 rsr. Mający chęć zbycia, raczy zawiadomić o warunkach pod adresem W. Koope, właściciela apteki w Warszawie. (3—3) —5878—

Osoba w średnim wieku,
bezżenna, posiadająca języki: polski i rossyjski, i matematykę, oraz obeznana z przepisami administracyjnemi, policyjnemi, skarbowemi i w części z prawem, mogąca złożyć kaucjr. 500, życzy sobie przyjąć obowiązek Rządcy domu, lub miejsce w kantorze. Ktoby życzył ją przyjąć, raczy złożyć swój adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod Lit. L. S.
(5—6) — 5548—

W Pracowni mojej przy ulicy Nowy-Świat, Nr 68 nowy, pierwszy dom za Ordynacką bramą, idąc na Nowy-Świat, w pierwszej prawej oficynie Nr 8 lokalu, wchodząc do sieni po lewej stronie przyjmuję i wykończam wszystkie roboty w zakres **Strojów damskich** wchodzące, z gustem i elegancją, a jak na obecną porę także i **Kapelusze ryżowe i słomkowe do prania i przerabiania** podług najświeższych fasonów, oraz i **Bieliznę** tak **ręcznie** jak i na **maszynie**, tudzież **Pióra** do prania i fryzowania, wszystko po cenach przystępnych i dla mniej zamożnych osób.
Walerja Czerniejewska — 2503 —

Do sprzedania lub do wydzierżawienia

KOLONJA

o dwie wiorsty za rogatkami.

DOM mieszkalny z 5-ma Pokojami i Kuchnią, na dole, z 2-ma Pokoikami i Kuchenką, na górze. **Budynki gospodarskie** dostateczne. **Ogród** z 200-ma Drzewami owocowemi, i t. d. Różne Drzewa dzikie.
Gruntu ornego przeważnie 1-szej klassy i łąk, dziesiatyn 15, czyli morgów nowopolskich przeszło 30.
Wiadomość w Redakcji „Gazety Polskiej."
29—0) —2081—

CENY MLEKA ZNIŻONE.

Przy ulicy Ś-to-Jerskiej, Nr 24 nowy, w domu W-go Krupeckiego, można dostać **mleka** wprost od Krów, garniec po 30 kop., kwarta po 8 kop., dojenie rozpoczyna się: rano o godz. 5-tej, w południe o 12-tej i wieczorem o 7-mej.
(1 — 3) —6187—

Jest do sprzedania:

MASZYNA DO SZYCA

francuzka, zupełnie w dobrym stanie i niedroga, kilka gatunków **Koronek białych**, oraz **Komoda** mahoniowa o 4-ch szufladach, **Stolik** mahoniowy do kart, **Lampa** duża do nafty i **Skóra** łosiowa. Wiadomość przy ulicy Wilczej, Nr 11 nowy, u Stróża Łukasza. (1 — 1) —6202—

NAUCZYCIELKA

posiadająca muzykę w wyższym stopniu, poszukuje Pokoju z usługą za parę godzin Lekcji. Interesanci raczą zostawić swoje adresy w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," pod literami **B. L.** (1 — 3) —6203—

Jest do sprzedania w dogodnych i przystępnych warunkach **Majątek Ziemski**

Dąbrowno,

położony na krańcu powiatu Będinskiego, gubernji Petrokowskiej. Obszerność tej własności wynosi: dzies. 450 (włók 30); w tych lasu przeważnie sosnowego, przeplatanego dębami, bukami i grabiną dzies. 175 (morgów 350), gruntów ornych jak na teraz dzies. 199 (morg 380), łąk bardzo wydatnych i siano wytworne dających dzies. przeszło 20 (morgów przeszło 40.) Możność trzymania do 1500 owiec wyborowych. Pod ogrodami owocowemi wykwintnych gatunków dzies. 2½ morgów 5). Gleba w całem terytorjum urodzajna, lekka glinka przepuszczalna i łatwo uprawna w każdym czasie niewielka siłą inwentarza.
Mający chęć nabycia tej posiadłości, po bliższą informację zgłosić się zechcą do dnia 1 Sierpnia r. b. do lokatora drugiego piętra, w lokalu frontowym, w domu przy ulicy Nowy-Świat Nr policyjny 15. Następnie zaś do tegoż lokatora w do mu narożnym, przy placu S-go Aleksandra i ulicy Książęcej, Nr policyjny 14, mieszkania 1. (2 3) — 6125 —

OBRAZY OLEJNE.

300 sztuk **Obrazów** olejnych przeniesiono z ulicy Daniłowiczowskiej na ulicę Mi dową, do Sklepu w pałacu W-nych Grabowskich, pod Nr 3 nowy, i takowe wyprzedawać się będą, po cenach zniżonych codziennie od godziny 10-t j z rana, do samego wieczora, wyjąwszy dnie Niedzielne i Świąteczne.
(1 — 6) —6197—

KORZYSTNA WIADOMOŚĆ

dla

Litografow, bronzowników, Lakierników i t. p.

Do Składu Fabryki Luster Jana Silberberg, przy ulicy Rymarskiej Nr 471b wprost Banku egzystującej, nadszedł transport najlepszych gatunków i rozmaitych kolorów **BRONZÓW (Pudru)**, w proszkach, które sprzedają się po cenach **nader zniżonych**, dotąd jeszcze **niepraktykowanych**. Biorącym w większej ilości opuszcza się **znaczny rabat**. Przesyłki do Rossji i na prowincję uskuteczniają się bezpłatnie i z największą akuratnością.
(1 — 6) —6209—

Zakład Galanteryjno-Introligatorski ALEKSANDRA PIOTROWSKIEGO,

przeniesiony zostal na Leszno, Nr 4 nowy, obok Handlu W-go Krupeckiego; parter, z bramy na prawo.
(3—3) —5995—

DRYLE czysto nicianne, angielskie, na garnitury męzkie i dla dzieci, stosowne do obecnych upałów.

Płótna wyłącznie prześcieradłowe Belgijskie, szerokości 3, 3⅓, 3½ łokci, na 90 kop, rs. 1 kop. 50, rs. 1 kop. 65.

Płótna Irlandzkie tak zwane (Goldenflachs), bez apretury, po cenie 30 do 50 rubli.

Płótna Szlązkie w przędzy bielone, surowe tanie.

Płaszcze i Prześcieradła tak zwane Chińskie do kąpieli.

Skład Płótna i Sukna

J. NOWAKOWSKIEGO,

ulica Nowo-Senatorska, Nr 477.
(6 6) — 5762 —

Wiadomość ważna

dla osób posiadających dywany.

W domu pod Nr 1338/19, przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej egzystujący Zakład przyjmuje do czyszczenia i reparacji **dywany** wszelkich gatunków. Uszkodzenia od moli lub z innych przyczyn, reparuje w sposób fabryczny, przywracając pierwotny deseń. (2 -3) — 5992 —



Dom massyw murowany, z obszernym ogrodem i placem; w środku miasta położony, przy dwóch ulicach równoległych, z których jedna dotyka do skweru i ogrodu; do sprzedania na 10 procent netto dochodu. Wiadomość u właściciela pod Nr 7, przy ulicy Nalewki, codziennie od 1-ej z południa. Dom jest prawie nowy i nie wymaga żadnej restauracji. (2—6) — 6027 —



Do sprzedania

Powóz z fordeklem,

mocno zbudowany, do podróży; na cztery osoby, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość w handlu kupca Szczerbińskiego, róg ulicy Nowego-Swiatu i Książęcej, numer 2 nowy. (3—3) —5908—



Powóz mocno zbudowany,

w stanie dobrym, do sprzedania.
Wiadomość: Ulica Przejazd, Numer domu 11, mieszkania Nr 11. (3—3) —6003—



W domu Zajezdnym pod Nrem 22, przy ulicy Marszałkowskiej, jest do sprzedania
Powóz duży lando,
w kompletnie dobrym stanie, z walizami i wasami. Stróż miejscowy pokaże go. Bliższa wiadomość u Właściciela, przy ulicy Smolnej Nr 11, mieszkania, Nr 6. (1 — 3) —6191—



W Poniedziałek, to jest 31-go b. m., o godzinie 11-ej rano, w Łazienkach na Placu naprzeciw Ujeżdżalni Ułańskiej, sprzedane będą z licytacji

45 Koni frontowych,

Lejb-Gwardji Ułańskiego Jego Cesarskiej Mości Pułku.
(2—3) —6173—

Z przyczyny wyjazdu, jest do sprzedania

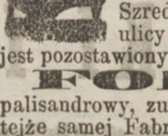
Fortepian,

za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość u Stróża Hipolita, przy ulicy Tamka, Nr 11 nowy. (1—1) —6195—

W Fabryce Fostepianów panów Małeckiego i Szredera na Sewerynowie, pod Nrem 2779, przy ulicy Aleksandrja, z powodu nagłego wyjazdu jest pozostawiony

FORTEPIAN

palisandrowy, zupełnie nowy, do sprzedania, za cenę rs. 270; tejże samej Fabryki. (3 — 3) —6136—



MEBLE GOTOWE.

W domu pod Nr 1384/5, nowy 41, przy ulicy Marszałkowskiej, wprost Fabryki Tabacznej „Laferme," od lat wielu egzystujący Zakład Srolarski, znany już z dokładnego wykończania swojej roboty, oraz Skład Gotowych Mebli, sprzedaje z poręczeniem i za przystępną cenę. Garnitury mahoniowe i jesionowe wysłane i pokryte i bez wysłania, Łóżka, Kredensa duże i małe, Toalety, Sześlągi, Kozetki, Stoliki do kart, Umywalnie, Stoły obiadowe, Komody, Krzesła wyplatane i inne meble.

F. Libuda,

(3—3) — 5950 —

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia każdego czasu

2 lub 3 Pokoje,

z meblami i kuchnią. Bliższą wiadomość powziąść można u właścicielki domu Nr 644, nowy 2, przy ulicy Przejazd.
(3—3) — 6109 —

Pokój przy Familji

do najęcia każdego czasu, na placu wprost Kapitulnej ulicy Nr 304, Nr mieszkania 3; tamże potrzebna **Panna** do krawiecczyzny, umiejąca szyć na Maszynie. (1 — 1) —6189—

Sklepy, Apartamenta

i pomniejsze Lokale,

w części zaraz a w części od S-go Michała, do najęcia w domu dawniej Kronenberga, przy ulicy Długiej pod Nrem 542.
Wiadomość o cenie na miejscu.
(3—3) - 5937—

Przy ulicy Instytutowej, między Aleą Belwederską i ulicą Wiejską, w domu W. Stan. Lessera Nr 1726L, jest do najęcia od S-go Michała **LOKAL większy**, z rozkładem bardzo wygodnym świeżo otapetowany, tudzież opatrzony gazem i wodociągami. Wiadomość u Rządcy w miejscu.
(3—3) — 5953 —

Niniejszem mam zaszczyt donieść, iż z dniem 18 lipca otworzyłem przy Nowym-Swiecie, pod Nrem 1-szym nowym, w domu Hr. Wołłowicza

SKLEP

z doborowemi, gatunkami **Mąki, Legumin** i **Pieczya**. Polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności, zapewniam, iż wszelkim wymaganiom zadosyć uczynić będę się starał. — Fr. **Degórski.** (3 — 3) —5870—

Znany od dawna Lokal,

w domu S. Winawera, przy ulicy Twardej, pod Nrem 1091*a*, do wynajęcia: na **Bale, Uczty, Wesela** i inne przywoite zebrania dla wszystkich stanów i wyznań, został obecnie na nowo odświeżony i wykwintnie odrestaurowany. Obszerność jego, piękne i dogodne położenie, a przytem usilna staranność nowego dzierżawcy, czynią miejscowość tę nader odpowiednią ku wyżej wymienionym celom. Osoby interesowane w tym względzie, raczą zasięgnąć bliższych wiadomości o warunkach wynajęcia na miejscu. (6 — 6) 5577—

Pożądany jest na dłuższy czas

Lokal

w domu parterowym, składającym się mniej więcej z dziesięciu pokojów, kuchni, śpiżarni, z dobrej obszernej piwnicy, strych, stajni i wozowni, przytem jeżeli może być i ogródek.—Lokal powyższy niekoniecznie może się znajdować w środku miasta, może być w pobocznych ulicach, jednakże główny warunek: w podwórzu dobra woda.
Adressy przyjmuje Redakcja „Kurjera Warszawskiego," pod lit. **Ż. Ż. Nr 100.** (3—3) — 6009 —

Mieszkania do najęcia

od 1 Października, ze wszelkiemi dogodnościami, dla Emerytów, Emerytek, w spokojnem i cichem miejscu, na świeżem powietrzu, między Ogrodami, przy asfaltowym trotoarze, tuż przy Kościele, w domu do żywności wszystkiego dostać można: Mleka, Śmietany, Mięsa i Legomin;—6, 3, 2 i 1 Pokój we frontowym domu z Balkonami, Kuchniami i Spiżarkami; pojedyncze Pokoje w Ogrodzie, Suteryny na Zakład fabryczny, lub mieszkanie;—Stajnie i Wozownie.
Zaraz do najęcia:
1 2 i Pokoje bez Kuchni i z Kuchnią, Meblami, lub bez, Stajnie, Wozownie i Suteryna, może być wynajęte na jeden kwartał. Róg Leszna i Żelaznej Nr 70 nowy. (2 — 3) — 6072—

Jest do odstąpienia

Pokój dla Osoby płci żeńskiej,

może być ze stołem i usługą w razie żądania.
Tamże potrzebny jest **Korepetytor** do przysposobienia Chłopczyka do 2-giej klassy, za mieszkanie.
Bliższą wiadomość można powziąść w Redakcji „Kurjera Warszawskiego." (2—3) —6074—

Mieszkanie do odnajęcia

na sześć tygodni, wprost Zielonego Placu,
przy ulicy Śto-Krzyzkiej, Nr 23, mieszkania Nr 7, do odnajęcia na sześć tygodni: od 1-go Lipca r. b., pięć **Pokoi z Kuchnią** umeblowane. (16 -0) —4783—

Nagrody rs. 10.

Dnia 23 w Niedzielę, około godziny 2-ej po południu **zostawiono** przez zapomnienie na ławce ogrodu Saskiego wprost altany z wodą sodową, **portmonetkę** z pewną kwotą pieniędzy. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Redakcji „Kurjera Warszawskiego," za powyższą nagrodą.
(2—3) — 6128 —



W Poniedziałek, w przejściu z ulicy Wilczej, Mokotowską, placem Trzech-Krzyży, na róg Książęcej, zgubiono

ZEGAREK ZŁOTY,

damski, niebiesko-emaljowany, z jedną kopertą; ktoby go odniósł pod Nr 8 domu, na ulicę Wilczą, mieszkania Nr 9, otrzyma nagrodę jakiej sam zażąda. (1 — 1) —6211—

W przejeździe z Alei Ujazdowskiej na ulicę Smolną z chorem dzieckiem do doktora, zostawiono w dorożce, lub może zgubiono po drodze,

Szal duży czarny tybetowy.

Uczciwy dorożkarz, lub znalazca, raczy oddać ten Szal do Redakcji „Kurjera Warszawskiego," za nagrodą, jeżeli takowej domagać się będzie. (2—2) —6184—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Pl. Teatralny, Nr 473c, nowy 5). —Дозволено Цензурою.